

Kolejna sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

WARSZAWA (PAP)

18 bm. rozpoczęła się w Warszawie kolejna sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W sesji biorą udział delegacje wszystkich państw — uczestników Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Na czele delegacji stoją: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Albanii — A. Kellezi, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii — G. Czankow, I zastępca przewodniczącego rządu Republiki Czechosłowackiej — J. Dolansky, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej — F. Selbmann, wiceprezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — P. Jaroszewicz, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej — A. Birladeanu, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej — A. Apro, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — M. Saburow.

Sesja rozpatrzy szereg ważnych zagadnień związanych z dalszym rozszerzaniem współpracy gospodarczej państw — uczestników Rady, a także z usprawnieniem działalności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Ks. kardynał Wyszyński w drodze do kraju

RZYM (PAP)

W poniedziałek w godzinach rannych prymas Polski, książka kardynał Stefan Wyszyński, wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Rzym, udając się w drogę powrotną do kraju.

DAR RZĄDU NRD DLA WARSZAWY



15 bm. ambasador NRD w Polsce — Hegen, przekazał dar rządu NRD dla Warszawy — artystycznie wykonany kilim. W imieniu mieszkańców stolicy dar przyjął przewodniczący Prezydium St. RN — Dworakowski.

CAF — Fot. Tymifski

Nowy ambasador USA w Polsce

NOWY JORK (PAP)

Prezydent Eisenhower mianował zastępcę podsekretarza stanu dla spraw europejskich Jacoba D. Beama na stanowisko ambasadora USA w Polsce. Obecny ambasador Joseph Jacobs powraca do Waszyngtonu z zamiarem wycofania się ze służby dyplomatycznej i przejścia na emeryturę.

40-GODZINNY STRAJK rozpoczęli oficerowie-mechanicy francuskiej marynarki handlowej. Strajk utrudnia poważnie ruch statków innych państw w portach francuskich ze względu na to, że wszystkie holowniki są unieruchomione.

Cena 50 gr

Nakład 102 470

Głos WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Nie zaglądać od tyłu

— str. 3

Rok XIII Wydanie AB

Poznań, środa 19 VI 1957

Nr 144 (4164)

Nowoczesne urządzenia i agregaty z NRD i CSR przyspieszają budowę kopalni „Konin“

KONIN (PAP)

PÓŁROCZNY PLAN ROBÓT PRZY BUDOWIE KOPALNI WĘGLA BRUNATNEGO „KONIN“ ZREALIZOWANO JUŻ W OK. 110 PROC.

Na eksploatowanej już odkrywcę „Niesłusz“ zasadnicze roboty przygotowawcze, tzn.

Wyjazd delegacji KC PZPR i rządu PRL do NRD

WARSZAWA (PAP)

W dniu 17 bm. w późnych godzinach wieczornych udała się z wizytą do Niemieckiej Republiki Demokratycznej na zaproszenie Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w składzie podanym już przez nas przed kilku dniami.

zdjęcie warstwy ziemi, pod którą leży grubym pokładem węgla brunatny, przebiegają rytmicznie.

W przygotowaniu do eksploatacji znajduje się obecnie nowa, druga już z kolei odkrywka węgla brunatnego „Gosławice I“. Również na tej odkrywcę prace przygotowawcze przebiegają obecnie, po przewyżczeniu wielu trudności organizacyjnych, sprawnie i zgodnie z harmonogramem. Przewiduje się, że w IV kwartale br. górnicy kopalni „Konin“ dadzą pierwszy węgiel z nowej odkrywki.

Sprawnie prowadzenie wielkich robót ziemnych w kopalni „Konin“ możliwe jest dzięki zastosowaniu w pracach tych najnowocześniejszych, ogromnych, wysokowydajnych agregatów i urządzeń sprowadzonych z NRD i CSR.

M. in. przy budowie pracuje olbrzymia czerpaka „DS 1120“ produkcji NRD. W ciągu doby zbiera i ładuje ona na wagony około 10 tys. m³ ziemi.

W pracach nad przygotowaniem terenu do eksploatacji złóż węgla brunatnego biorą udział również m. in. 3 duże koparki z CSR marki „Skoda“.

Powołano Wojewódzki Komitet Dni Kultury Litewskiej

Inf. wł.

Z inicjatywy Wojewódzkiego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się w Poznaniu Wojewódzka Narada Aktywu Społecznego i Kulturalnego, na której dokonano wyboru Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dni Kultury Litewskiej.

Przewodniczącym Komitetu został red. Franciszek Hryniewicz-Barański, a w skład Komitetu weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa.

„Dni“ zainaugurowane zostaną w Poznaniu 22 bm. uroczystym koncertem oraz otwarciem wystawy starodruków i literatury litewskiej w Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Biblioteki Wojewódzka i Miejska im. Edwarda Raczyńskiego przygotowały odpowiednie zestawy wystawowe literatury litewskiej, które rozmieszczone będą w kilku ośrodkach województwa poznańskiego. (wjc)

Skutki nieostrożności

Brak nam drzewa a lasy płoną

ZIELONA GÓRA (PAP)

W okresie dwóch ostatnich, upalnych dni — w sobotę i ubiegłą niedzielę, wybuchło w różnych okolicach województwa zielonogórskiego aż 12 pożarów lasów. Ogień strawił 140 ha drzewostanu.

Jak wykazują prowadzone dochodzenia, większość pożarów powodowana jest nieostrożnością, niedbalstwem oraz nieprzestrzeganiem przez społeczeństwo obowiązujących powszechnie przepisów przeciwpożarowych.

Delegacja francuskiej Rady Ekonomicznej w Poznaniu



16 bm. przybył do Polski na zaproszenie naszego rządu przewodniczący Rady Ekonomicznej Republiki Francuskiej — p. Emile Roche.

Ekonomiści francuscy przyjechali w poniedziałek do Poznania, by zwiedzić Targi. Późnym popołudniem przewodniczący Rady podejmował gości uroczystą lampką wina. Na zdjęciu: p. Emile Roche (w środku) zwiedza pawilon francuski.

Fot. Kaz. Przychodzki

+ na taśmie dalekopisu +

TRZY JACHTY

„Skierka“, „West“ i „Sztorm“ wyszły z portu gdańskiego w 2-tygodniowej rejsy po Bałtyku. Na ich pokładach znajdują się członkowie PTT-K z różnych miast Polski.

PO 5-TYGODNIOWYM POBYCIE W USA

powrócił do kraju prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich, prof. Jerzy Hryniewicz.

25-OSOBOWA WYCIECZKA

Polonii ze Stanów Zjednoczonych barci obecnie w Warszawie. Nasi rodacy spędzą w Polsce kilka tygodni.

Jest to już 14 grupa naszych rodaków z USA, która odwiedziła Polskę w ciągu ostatnich 4 tygodni.

POWÓDZ

jaka wskutek ulewnych deszczów nawiedziła doliny Alp, pochłonęła w ciągu 3 dni 13 śmiertelnych ofiar.

DO WARSZAWY PRZYBYŁ

wybitny uczony, japoński specjalista od zagadnień energii atomowej — dr H. Shiwaiki. Celem przyjazdu uczonego jest wygłoszenie odczytu ilustrowanego filmami o działaniu promieni jonizujących i o szkodliwości wybuchów bomb wodorowych na zdrowie ludzkie.

Już 123 mln. rubli obrotów

MTP utrwalają swoją pozycję — miejsca spotkań sfer gospodarczych z całego świata

(Inf. wł.)

Jak wynika z dotychczasowych meldunków, Międzynarodowe Targi Poznańskie przyczyniły się do rozszerzenia stosunków handlowych, które w roku ubiegłym Polska utrzymywała ze 100 krajami. Do soboty wieczora polskie centrale handlu zagranicznego zawarły transakcje opiewające na łączną kwotę 123 mln. rubli, czyli blisko 31 mln. dol. Z sumy tej przypada ponad 90 mln. rubli na eksport (w tym 43 mln. rubli na wywóz maszyn i urządzeń) oraz blisko 33 mln. rubli na import.

Te interesujące dane podali w czasie niedzielnej konferencji prasowej dyrektor Departamentu Eksportu i Importu MHP Maksymowicz i dyr. MTP Askanas.

Z wypowiedzi dyr. Maksymowicza wynikało, że zawarłszy transakcje eksportowych na 52,2 mln. rubli z krajami so-

cializmu i na 38,2 mln. rubli z krajami kapitalistycznymi. Duże obroty osiągnęła centrala „Animex“, która sprzedała poważne ilości drobiu, konserw mięsnych i jaj za sumę ponad 15,5 mln. rubli.

Jak już podawaliśmy, CRS „Samopomoc Chłopska“ podpisała po ważną umowę z centralą spółdzielczą w ZSRR, opiewającą na 18 mln. rubli. Zgodnie z tą umową wysłamy do Związku Radzieckiego za 6 mln. rubli maszyn do szycia, marmoladę, latarnie wiatrodopne, szczerzaki do zębów, ozdoby choinkowe, artykuły sportowe i inne. W zamian za to otrzymamy rowery, zegarki, konserwy rybne, telewizory, owoce suszone itp. Telewizory przeznaczone będą głównie dla górników z miasteczek i wsi na Śląsku. Zwrócili się oni do ministerstwa z prośbą o ułatwienie im nabycia tych aparatów dla umożliwienia im słuchania audycji z Czechosłowacji i ze stacji telewizyjnej w Katowicach, która zostanie wkrótce uruchomiona. Górnicy chcą w ten sposób wykorzystać premie eksportowe przyznawane w rublach od węgla wydobywanego ponad plan. Wysłali oni również na Targi swoją delegację, która wybiera w poszczególnych firmach zagranicznych najbardziej atrakcyjne towary.

Wysokie obroty, bo w wysokości 10 mln. rubli, uzyskała Centrala Handlu Zagranicznego „Ciech“, której artykuły znane są w bardzo wielu krajach, nawet wysoko uprzemysłowionych. Ostatnio Centrala „Ciech“ sprzedała za 200 tys. rubli barwników kupcom z Belgii, chociaż jak wiadomo, kraj ten jest poważnym eksporterem barwników. Naszymi produktami chemicznymi zainteresowali się także Amerykanie.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Transakcje na MTP

Czechosłowacki „Strojimport“ zakupił za 12 mln. rubli maszyn i urządzeń górniczych

(Inf. wł.)

W ub. niedzielę i poniedziałek w polskich centralach handlu zagranicznego podpisano wiele poważnych umów eksportowo-importowych. Do najważniejszych należy kontrakt podpisany przez dyrekcję „Centrozapu“ z firmą „Strojimport“ z Pragi w sprawie dostaw dla Czechosłowacji polskich przenośników i innych urządzeń górniczych, wartości blisko 12 mln. rubli.

Jak poinformował nas zastępca kierownika działu eksportu — Jan Morkisz, nie jest to pierwsza tego rodzaju transakcja w historii tej centrali. „Centrozap“ zajmuje w Europie trzecie miejsce w eksporcie urządzeń górniczych. Wysła je głównie do Chin, Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i na Węgry.

Poza tym „Centrozap“ eksportuje do różnych części świata maszyny odlewnicze, urządzenia wiertnicze do krajów Środkowego Wschodu i zabiega o budowę studzien głębinowych w Egipcie. Z pertraktacji wynika, że w najbliższym okresie Czechosłowacja zgłosi dalsze zamówienia na maszyny górnicze — wartości 38 mln. rubli.

W „Animex“ sprzedano w niedzielę i poniedziałek różnych artykułów za ponad 4580 tys. rubli, w związku z czym obroty tej centrali na MTP po stronie eksportu przekroczyły kwotę 20 mln. rubli. Między innymi centrala sprzedała 310 ton dziczyzny, 155 ton mączki rogowej, rogowizny i albuminy oraz znaczne ilości pierza i jelit NRE, 500 ton drobiu i 200 ton żywego karpia Czechosłowacji, 390 ton drobiu i 10 ton kazeiny Szwajcarii, 82 tony dziczyzny Francji.

W „Rolimpex“ sprzedano mię-

dy innymi 375 ton moszczów i pulpy owocowej Islandii, 600 ton cykorii i 200 ton mączki ziemniaczanej Belgii, 110 ton świeżych jagód Holandii i 100 ton dżemów Anglii. W centrali „Ciech“, gdzie w ciągu dwóch dni podpisano kontrakty na sumę ponad 2330 tys. rubli, sprzedano między innymi za 600 tys. rubli barwników Turcji.

Równocześnie dokonaliśmy poważniejszych zakupów różnych surowców i materiałów. Centrala „Polimex“ zamówiła: za 5,5 mln. rubli różne maszyny i części do maszyn, armaturę, obrabiarki, sprzęt drogowy i maszyny do wyrobu papierosów. Inne centrale zakupiły: za 2800 tys. rubli ogumienie w Anglii, taśmę transportową za 4800 tys. rubli i szkło techniczne za 2 mln. rubli w NRD, skóry bydlęce za 1,5 mln. rubli w Holandii, masy plastyczne, leki, olejek i chemikalia za 2,5 mln. rubli. (L)

W sprawie Gałęwskiego

Wyrok dożywotniego więzienia uprawomocniony

Jak nas informuje Sąd Wojewódzki w Poznaniu, w Sądzie Najwyższym odbyła się rozprawa rewidująca przeciwko Florianowi Gałęwskiemu, oskarżonemu o zamordowanie 14 października ub. roku Marli Urbaniakówny, nauczycielki z Krzyżanowa. (Wyrokimi Sąd Wojewódzkiego, Gałęwski został uznany winnym przestępstwa z art. 225 § 1 KK i skazany na dożywotnie więzienie). Sąd Najwyższy po rozpatrzeniu sprawy Gałęwskiego, podzielaąc zdanie I instancji zarówno co do winy, jak i kary, odrzucił wnioski o rewizję obrońcy oraz prokuratora i uprawomocnił wyrok skazujący na karę dożywotniego więzienia. (I)

Japońska wizyta w USA

(API)

W poniedziałek, samolot wiozący japońskiego premiera Kiszę z Tokio do Waszyngtonu, zatrzymał się w Honolulu na Hawajach. Przed 16 laty samoloty japońskie zbombardowały flotę USA w Pearl Harbour, na tych samych Hawajach, zapoczątkowując kilkunastoletnią wojnę na Dalekim Wschodzie. Od tego czasu był to pierwszy pokojowy samolot japoński nad posiadłością Stanów Zjednoczonych, a premier Kiszę mógł podkreślić w Honolulu „domiostwo pokojową rolę 200 tysięcy Amerykanów japońskiego pochodzenia w gospodarczym życiu wysp hawajskich”.

Dzień przedtem, w Tokio, Kiszę oświadczył, że „powie szerzej prezydentowi Eisenhowerowi, czego żąda naród japoński”. Nieraz równocześnie Agencja Reutera podała, że Eisenhower dążył będzie do „usunięcia nieporozumień, istniejących pomiędzy oboma państwami”.

Na mocy obowiązującego układu o bezpieczeństwie, USA nie tylko korzystają z wielu baz na wyspach japońskich, lecz praktycznie wojska amerykańskie mogą być rozlokowane na całym terytorium Japonii. Formalnie też nie stoi na przeszkodzie, żeby wojska zaopatrzono w broń atomową. I właśnie te elementy militarne, ograniczające suwerenność Japonii, mają być jednym z czołowych tematów rozmów w Waszyngtonie. Przewiduje się, że wiele miejsca podczas narad zajmie również sprawa handlu z Chinami, do czego rząd i przemysłowe koła japońskie przywiązują coraz większą wagę.

Ostatnio Japonia dąży wyrażnie do większego usamodzielnienia się politycznego, czego największym przykładem jest niedawna dwutygodniowa podróż premiera Kiszę po krajach południowo-wschodniej Azji. Obecna wizyta Kiszę w USA zmierza konsekwentnie do umocnienia tej samodzielności. Podstawowym tego warunkiem jest rewizja układów amerykańsko-japońskich w sensie przyznania pełniejszej suwerenności Japonii. W jakim stopniu premier Kiszę zdola to osiągnąć podczas rozmów waszyngtońskich, dowiemy się w końcu tygodnia. (p)

Przeprosiny z Suezem

(API)

Pierwszy statek francuski od chwili wybuchu brytyjsko-francuskiej wojny w jennych przeciwko Egiptowi przeplynał w niedzielę Kanału Sueskiego, pokrywając należność w funtach szterlingach. W ten sposób Francja, podobnie jak uprzednio Wielka Brytania, przepiękowała ostatecznie fiasko swojej wyprawy wojennej, decydując się — pod naciskiem rozwoju wydarzeń — na zrezygnowanie ze swego nieustępliwego dotychczas stanowiska.

Jeszcze nie tak dawno francuski minister spraw zagranicznych Pineau zapewniał, iż armatorzy jego kraju utrzymają bojkot Kanału.

W swoim uporze rząd francuski znalazł się w końcu osamotniony. Przez Kanał Sueski płyną po powrocie statki pod najbardziej różnymi banderami, wśród których znajdują się znowu w jednym konwoju bandery Egiptu, Francji i Wielkiej Brytanii. Żywotne interesy okazały się silniejsze od dąsów i bomb. Kanał Sueski jest bardziej potrzebny dla pokojowego handlu mocarstw zachodnich, niż wojna o ten Kanał. (p)

Franco szefem... katolików(!)

Z okazji Zielonych Świąt dyktator hiszpański Franco wygłosił mowę, w której oświadczył, że przyjmuje tytuł szefa państwowego powszechnego kościoła katolickiego i obrońcy wiary katolickiej we wszystkich krajach. Jak ma dyktator hiszpański tę nową rolę wykonywać — nie wyjaśnił. Prasa francuska pisze, że jest to tytuł nie posiadający znaczenia praktycznego, ale stwarza nastroje, iż istnieje pomie-

W imię ocalenia ludzkości!

Propozycja zawarcia rozejmu atomowego

Apel i deklaracja Światowej Rady Pokoju

COLOMBO (PAP).

Na końcowym posiedzeniu obradującej w Colombo sesji Światowej Rady Pokoju uchwalono apel do wszystkich rządów w sprawie niezwłocznego zaprzestania doświadczalnych wybuchów z bronią jądrową.

„Wybitni uczeni zwrócili uwagę całego świata — głosi m. in. apel — na niebezpieczeństwo, jakim grozi kontynuowanie doświadczen z bronią jądrową. Rządy, parlamenty, organizacje masowe w wielu krajach, a także przywódcy — wybitni intelektualiści, duchowni i przywódcy religijni żądają położenia kresu tym doświadczeniom.

Mimo potężnego głosu opinii światowej próbnego wybuchu zaturawiają atmosferę, ziemię i wodę i zagrażają przyszłości rodu ludzkiego. Są one kulminacyjnym punktem wysięgu zbrojeń i mogą w ostateczności doprowadzić jedynie do potwornej wojny atomowej.

Wzywamy rządy zainteresowanych państw, by niezwłocznie ogłosiły zawieszenie wszystkich próbnych wybuchów i by przyspieszyły rokowania w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie zakazu wszelkich tego rodzaju prób. Propozycje ograniczenia czy rejestrowania próbnych wybuchów nie przynoszą rozwiązania tego problemu, ponieważ nie położą to kresu tym eksperymentom.

W imię wszystkiego, co jest dla człowieka święte, apelujemy do wszystkich rządów świata, by działały na rzecz natychmiastowego położenia kresu tego rodzaju próbom.”

— Światowa Rada Pokoju uchwaliła także tekst deklaracji w sprawie rozejmu atomowego i rozbrojenia. W deklaracji tej czytamy m. in.:

„Wysięg zbrojeń atomowych potęguje napięcie, podważa niezawisłość wielu krajów i stwarza niebezpieczeństwo, że bezbronna ludność cywilna może stać się pierwszą ofiarą wojny atomowej, która rozpoczęta zostanie z jej terytorium. Ołbrzymie zasoby, które można by poświęcić na pokojowe wykorzystanie energii atomowej i dla powszechnego dobra, obracane są na produkcję nowej broni atomowej i sprzętu wojakowego.

Narody świata żądają położenia kresu doświadczalnemu wybuchom jądrowym. Propozycja ta może być przyjęta natychmiast, gdyż nie ma żadnej trudności w kontrolowaniu jej realizacji. Przez wzmoczenie wysiłków narody mogą uzyskać natychmiastowe zaniechanie próbnych wybuchów.

Rozejm atomowy zwolniłby tempo wysięgu zbrojeń. Stałby się on tak popularny, iż żaden rząd nie mógłby go pogwałcić.

Polskie życzenia dla Egiptu

WARSZAWA (PAP)

Z okazji święta narodowego Egiptu, dnia niepodległości i republiki, przypadającego w dniu 18 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował telegram gratulacyjny do prezydenta Republiki Egiptu Gamal Abd el Nassera. (n)

Kredyt z Austrii na zakup towarów konsumpcyjnych

WARSZAWA (PAP)

17 bm. podpisany został w Warszawie protokół o wymianie towarowej polsko - austriackiej na okres od 1 sierpnia 1957 r. do 31 lipca 1958 r.

Protokół przewiduje dalsze zwiększenie obrotów polsko - austriackich w dziedzinie eksportu i importu surowców przemysłowych.

Poza protokołem podpisano również umowę z rządem austriackim na udzielenie Polsce 3-letniego kredytu w wysokości 5 mln. dolarów na zakup towarów konsumpcyjnych, jak obuwie, tekstylia, artykuły gospodarstwa domowego i inne.

Delegaci państw zachodnich pozytywnie oceniają nowe propozycje radzieckie

Obrady Podkomisji Rozbrojeniowej

LONDYN (PAP)

W poniedziałek po południu odbyło się, pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Selwyn Lloyda, posiedzenie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ.

Na wstępie zabrał głos szef delegacji amerykańskiej, Harold Stassen, który oświadczył, że rząd USA rozważa obecnie propozycje radzieckie w sprawie przerwania eksperymentów z bronią jądrową na przeciąg dwóch lub trzech lat pod kontrolą międzynarodową. Fakt, że Związek Radziecki wyraził zgodę na ustanowienie kontroli — oświadczył Stassen — stanowi ważny krok w kierunku osiągnięcia częściowego porozumienia. Stassen dodał, że delegacja amerykańska dokładać będzie starań, by doprowadzić do uzgodnienia odmien-

nych punktów widzenia oraz zapowiedział przedłożenie w najbliższym czasie projektu amerykańskiego.

Przemawiający z kolei Selwyn Lloyd oświadczył, że rozmowy podkomisji weszły obecnie w „poważne stadium”.

Przedstawiciel Francji — Jules Moch, mówił o znaczeniu kontroli w dziedzinie rozbrojenia, co — jego zdaniem — przyczyniłoby się do przywrócenia atmosfery zaufania w stosunkach międzynarodowych i zapewniłoby sprawną realizację postanowień ewentualnego porozumienia.

Delegat Kanady — Johnson, podobnie zresztą, jak pozostali delegaci państw zachodnich — przyłączył się do dokonanej przez Stassena pozytywnej oceny propozycji radzieckich.

Szef delegacji radzieckiej — Zorin, nie zgodził się z naciśnięciem, jaki przedstawiciele państw zachodnich kładli na znaczenie kontroli. Oświadczył on, że dopiero po ustaleniu, co obejmować będzie porozumienie rozbrojeniowe, możliwe byłoby osiągnięcie porozumienia co do zakresu kontroli.

Następne posiedzenie podkomisji wyznaczono na czwartek.

MTP utrwalają swoją pozycję

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Zakupili oni w „Ciechu” za około 100 tys. dolarów benzol, naftalenu i olejków eterycznych.

Równocześnie zakupiliśmy na MTP znaczne ilości artykułów konsumpcyjnych za 20,5 mln. rubli oraz maszyn i urządzeń za 12,3 mln. rubli. Z sum tych przypada 19 mln. rubli na import z krajów zachodnich i 13,6 mln. rubli na import z krajów wschodnich.

Charakteryzując ubiegły tydzień, należy stwierdzić, że minione dni były raczej okresem zapoznawania się partnerów, oglądania towarów i prowadzenia wstępnych rozmów. Należy spodziewać się, że w bieżącym tygodniu obroty zwiększą się i przekroczą kwoty notowane do 15 bm.

Polskie centrale prowadzą m. in. rozmowy z firmą brytyjską Pye w sprawie zakupu większej ilości telewizorów oraz pertraktują z innymi firmami zagranicznymi na temat dostawy dla Polski zegarków, artykułów gospodarstwa domowego, motocykli, rowerów, galanterii, obuwia, aparatów radiowych itp., na zaopatrzenie rynku. Ponadto Anglijcy oferują nam sprzedaż licencji na produkcję niektórych motorów, zwłaszcza dla przemysłu ciężkiego.

Warto dodać, że gościmy obecnie na Targach kupców z 40 państw, m. in. z krajów nie występujących u nas, jak: Turcja, Irlandia, Afryka Południowa, Islandia, Argentyna, Iran, Egipt, Alger, Liban i Kolumbia. Najlicniejszą grupę stanowią kupcy z Niemiec, Czechosłowacji, Francji, Anglii i Austrii.

Zgodnie z danymi na niedzielę rano, na Targach bawi 3.147 cudzoziemców, w tym 977 zagranicznych wystawców, 896 pracowników technicznych i demonstratorów i 613 zagranicznych kupców. Ponadto Targi zwiedziły wycieczki ze Stanów Zjednoczonych (142 osoby), Czechosłowacji i Francji oraz blisko 30 tys. inżynierów i techników, przeważnie z Polski.

Targi stały się więc wspaniałą rewią ostatnich osiągnięć przemysłu 31 krajów, centrum spotkań sfer gospodarczych nie małego z całego świata i pomostem w rozwoju stosunków gospodarczych między Wschodem a Zachodem. Na Targach prowadzi się rozmowy nie tylko z wystawcami zagranicznymi w Poznaniu i polskimi centralami handlu zagranicznego, ale nawet z kupcami krajowymi, na Targach nie reprezentowanych, których przyciąga do naszego miasta możliwość zawarcia dogodnych międzynarodowych transakcji na wielką skalę. Międzynarodowe Targi Poznańskie przysporzą nam niewątpliwie wielu nowych partnerów i jeszcze bardziej utrwalą swoją pozycję międzynarodową. (L)



Kosche — nowym „Hitlerkiem”?

Faszyści znów podnoszą głowy

BONN (PAP).

Przewodniczący faszystowskiej Niemieckiej Partii Rzeszy (DRP) w Bawarii, Kosche oświadczył na wiecu DRP w Monachium, że partia jego będzie popierała program Adenauera. Jednocześnie domagał się on, aby rząd bawarski prowadził jeszcze bardziej prawicową politykę, a za wzór takiej polityki podał antykomunistyczną akcję Hitlera. Kosche oświadczył, że całkowite bezpieczeństwo Europy przed „groźbą komunizmu” można osiągnąć przez rozmieszczenie na wschodzie Niemiec 180 dywizji zachodnio-niemieckich.

Kosche określił klęskę faszystowskich Niemiec w 1945 roku jako „dopuszt losu”, obecnie jednak — jak stwierdził — „można znów spokojnie patrzeć w przyszłość”.

Poza tym przewodniczący DRP w Bawarii i rada miasta Bamberg zażądali na tym wiecu „wynagrodzenia” krzywd b. członkom partii nazistowskiej, którzy zostali poszkodowani w 1945 roku.”

„Strip-tease’owy” strajk

PARYŻ (PAP)

Pakistańscy urzędnicy państwowi zagrozili oryginalnym strajkiem na wypadek, gdyby rząd nie uwzględnił ich żądań podwyżki płac. Związek zawodowy urzędników państwowych zapowiedział mianowicie, że począwszy od 17 bm. jego członkowie będą przechodzili do pracy w coraz to skromniejszych strojach — najpierw bez skarpet i kołnierzyków, po tygodniu — dodatkowo bez marynarek, zaś od 11 lipca począwszy — w samych tylko spodniach.

Władze pakistańskie przyjęły zapowiedź „strip-tease’owego strajku”.

W ALGERZE — OSTRE NASILENIE WALK Żołnierze Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego opatrują rannego chłopca. Fot. CAF



W HISPANII dobiega końca budowa czterech amerykańskich baz lotniczych, przeznaczonych przede wszystkim dla bombowców odrzutowych. Rząd hiszpański oddał Stanom Zjednoczonym ziemie pod budowę baz bezpłatnie.

PREMIER JAPONII Kiszę oświadczył przywódcą partii liberalno-demokratycznej, że po powrocie z USA przeprowadzi zmiany w obecnym gabinecie i kierownictwie partii.

PRZEZ KANAŁ SUESKI przepłynęło w niedzielę 46 statków różnych państw. Obecnie z Kanału Sueskiego korzystają statki wszystkich państw z wyjątkiem statków Izraela, będącego w stanie wojny z krajami arabskimi.

Kandydaci Nassera do parlamentu egipskiego

PARYŻ (PAP)

Dnia 3 lipca odbędą się w Egipcie pierwsze od upadku (w 1952 r.) monarchii wybory do parlamentu. W związku z tym opublikowano w Kairze listę 1320 kandydatów na deputowanych, zatwierdzoną przez prezydenta Nassera. Kandydaci wybrani zostali spośród 2508 osób, zamierzających ubiegać się o mandat do egipskiego Zgromadzenia Narodowego, w którym ostatecznie zasiądzie 350 deputowanych. Z tej liczby 67 miejsc otrzymają deputowani bezpośrednio wyznaczeni przez prezydenta Nassera.

API informuje

Dobry pomysł: INFORMATOR dla REPATRIANTÓW

Na początku lipca br. w punktach repatriacyjnych, w księgarniach i kioskach „Ruchu” ukaże się „Informator dla repatriantów” w opracowaniu Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji. Nakład jego będzie się wahał od 10 do 20 tys. egzemplarzy, a każdy egzemplarz będzie zawierał przeszło 30 stron formatu broszurowego. Co będzie można wyczytać w „Informatorze”? A więc — informacje o przewozie bagażu i odprawie celnej; o znaczeniu dla repatrianta karty zdrowia i karty repatriacyjnej, które na początku są jego podstawowymi dokumentami. Z „Informatora” będzie się można także dowiedzieć, komu spośród repatriantów przysługują zasilki i zapomogi, i w jaki sposób należy się o nie starać? Osobny rozdział, poświęcony będzie sprawom osadnictwa i zatrudnienia w województwach zachodnich. Repatrianci-rzemieślnicy, znajdują tu informacje o sposobach ubiegania się o kredyt bankowy na założenie warsztatu, o karcie rzemieślniczej, opiece lekarskiej itp. Będzie też specjalna rubryka pod tytułem „Wybieramy teren osiedlenia się”, z której repatriant dowie się, gdzie i jakie są możliwości otrzymania mieszkania i pracy. „Informator” uzupełni spis najważniejszych gazet, czasopism i książek, które pomogą repatriantom w ułożeniu nowego życia. Należy się spodziewać, że to — tak bardzo potrzebne wydawnictwo — na pewno znajdzie wielu odbiorców i dobrze spełni swoje zadanie.

LEN.



PRZED ŚWIATOWYM ZJAZDEM... BLIŹNIAKÓW W EINDHOVEN (HOLANDIA) W CZERWCU BR. Bliźniaki z Monachium, Elfriede i Clothilde Rauscher wykonują na zjeździe pierwszą na świecie „bliźniaczą piosenkę” pt. „Lepiej jest podwójnie”. Muzykę skomponował Anton Bauer (pośrodku), słowa — bliźniaki, które pracują jako sekretarki w banku. Fot. — CAF

Nie zaglądać od tyłu

O Zachodzie mówiło się już u nas rozmaicie: z grzecznością i wzdurliwym politowaniem, podlanym obficie ignorancją, a także z balwochwalczym zachwytem, wyrozumowanym uznaniem i za zdrosnym westchnieniem, za prawionym sporą domieszką powierzchowności. Ponieważ zaś — zgodnie z którąś tam naszą narodową cechą — zarówno gardziliśmy jak i podziwialiśmy z niewiele mniejszą od przesady pasją — w nas, maluczkich, pozostawionych na pastwę własnych domysłów, skojarzeń i dorozumień, wytworzył się wdzięczny, aczkolwiek nie co męczący metlik.

„Parę lat temu nazad” (jak

to nieładnie, lecz obrazowo określa Wiech) obowiązywał u nas taki narodowo-oficjalny „Słownik Wyrazów Obcych”, w którym pod hasłem: „Zachód” wpisano bardzo czarnym atramentem bardzo niedwuznaczne określenie. Kiedy zaś po Październiku — wbrew przyzwyczajeniom, przyrodzonym prawom natury — zrobiło się cieplej, powstał skłonny na prędce metodą „bo już wolno” nowy, społeczno-prywatny „Słownik Wyrazów Obcych”, w którym pod hasłem: „Zachód” wpisało atramentem bardzo różowym objaśnienie równie niedwuznaczne choć wręcz odwrotne. Tak to już — niestety — jest, że o czymś, czego na własne oczy nie widzieliśmy, musimy sobie urabiać opinie na podstawie zasłyszanych rozmów, przeczytanych opisów, skojarzonych na prędce wniosków. Ponieważ zaś jest to metoda poznawania niezbyt doskonała — nie dziwnego, że stwarzany dzięki niej system rozpoznawczy jest diabelnie uproszczony. Pozwólcie, że nazwę go systemem liczmanów pojęciowych.

Te liczmane, to jakby pokolorowane jaskrawo obrazeczki, które wyskakują w chwili wypowiedzenia jakiegoś słowa. Mówisz np. Hiszpania — obrazeczek pokazuje walki byków, piękne senio rity w czarnych koronkach i generała Franco, mówisz: „Gallux” — widzisz wysokie ceny, mówisz: „Szkot” — widzisz człowieka, oszczerzonego aż do śmiechności. A kiedy mówisz: „Zachód” — widzisz oczywiście USA. Bogate, dostatnie, przodujące Stany Zjednoczone.

Ano, wiadomo: Zachód — to Stany, Stany — to dobrobyt — (kudź nam, biednym, kudź), a że dobrobyt — to wiadać.

Prawie tak nam daleko do

Refleksje targowe

Producent na pierwszy plan!

Wystawcy targowi mają też czasem wolne chwile i wówczas zdarza się, że skłonni są opowiadać zdumiewające historie z dziedziny handlu zagranicznego. Onegdaj w pawilonie naszego przemysłu ciężkiego wysłuchałem takiego opowiadania o polskich maszynach, które wysłano, jeśli dobrze pamiętam, do Chin.

Owe maszyny były obrabiarkami, o dosyć skomplikowanej konstrukcji, przeto pojechał wraz z nimi fabryczny fachowiec, który na miejscu przeprowadził krótki kurs zalogą. Po pewnym jednak czasie doszły do macierzystej fabryki wieści, że każda z obrabiarek jest obsługiwana przez pięciu Chińczyków, i że obrabia się na niej najwyżej dwa elementy dziennie. W Polsce jeden człowiek dokonuje na niej obróbki nawet trzydziestu elementów.

Wydawało się więc oczywiście, że pojedzie ktoś z fabryki ponownie, tym razem na dłużej, aby już z pełnym skutkiem wykonać szkoleniowe zadanie. Jednakże „Metalexport”, centrala handlu zagranicznego —

eksportująca maszyny, chciał inaczej. Wysłał nie fachowca z fabryki, lecz jakichś speców-teoretyków. A chodziło o małżeństwo, będące specjalnością tylko tej fabryki i nikt spoza niej nie mógł znać praktycznych ich zastosowania.

Rezultaty nie były trudne do przewidzenia. Nasi specjaliści zważyli się z chińskimi specjalistami-teoretykami, wygłosili im cykl wykładów, tamci napisali na tej podstawie parę skryptów, które przesłano do chińskiej fabryki. Jako receptę na oporne maszyny.

Maszyny jednak, nie czując fachowej ręki, nie przestraszyły się papierowych instrukcji i nadal pozostały nieposłuszne człowiekowi. Więc Chińczycy doszli do wniosku, że może lepiej będzie przestać handlować z Polakami i w przyszłości tego rodzaju maszyny spróbować skądinąd. Tak też zrobili, a my straciliśmy na czysto...

Ten przykład przytoczono mi dla kontrastu z warunkami dzisiejszymi, gdy już w sprawach kontraktów handlowych z zagranicą do głosu poczynają dochodzić producenci.

Optycznie może to stwierdzić łatwo każdy ze zwiedzających Targi, szczególnie w pawilonie naszego przemysłu ciężkiego. Na poprzednich Targach wystawcą polskich maszyn był „Metalexport”, a firma producenta znajdowała się na maleńkiej tabliczce, przycejnej gdzieś skromnie do maszyn.

Na obecnych MTP jest odwrotnie: „Metalexport” ukrył skromnie szyld w jednym z rożników pawilonu, a poszczególne fabryki mają swe własne, wyodrębnione stoiska ze zdaleka rzucającymi się w oczy nazwami. Wiele firm, jak choćby „H. Cegielski”, ma na rynkach świata stare tradycje i kupcy zagraniczni przychodzą do nich z pełnym zaufaniem. Bo posiadanie wyrobionej, dobrej marki, to rzecz ważniejsza nieraz niż kapitał, szczególnie przy wchodzeniu na nowe rynki.

Charakterystyczne, że gdy po pewne wyjaśnienia kieruje się kupców zagranicznych do „Metalexportu” — udają się tam niechętnie. — „Pójdziemy tam później — odpowiadają — najpierw chcemy porozmawiać z producentem”.

I mają na pewno rację, bo kto może im więcej o maszynach powiedzieć, niż jej wytwórca. Zwróćmy uwagę, że na stoiskach dyżurują, jako informatorzy — także inżynierowie-konstruktorzy poszczególnych maszyn.

W niektórych fabrykach (np. w Pleszewskim Zakładzie Mechanicznym i Odlewni Żeliwa) załogi tak przejęły się posiadaniem własnego stoiska, że delegowały na Targi stałego przedstawiciela — członka rady robotniczej.

Są jednak jeszcze pewne relikty przeszłości. Na przykład: nie zdarzyło mi się spotkać informatora fabrycznego, który by wiedział — ile kosztują jego maszyny w walucie zagranicznej. Znał tylko ceny na rynku wewnętrznym w złotych. Czyżby to była tajemnica? Ale przecież jej rabka uchyla się każdemu kupcowi z granicznemu. Widziałem, że ludzie, których o to pytałem — byli po prostu zażenowani, gdy nie mogli udzielić odpowiedzi.

Zaskoczyło mnie, że zorganizowanie wyodrębnionych stoisk fabrycznych nie znajduje jednolitej opinii u poszczególnych wystawców. Ogólnie wszyscy są zadowoleni, że mają bezpośredni kontakt z klientami, których uwagi pomagają im udoskonalić maszyny, że posiadanie własnych stoisk pobudza lokalny patriotyzm załóg fabrycznych, podnosi ich ambicję itd. Ale obok wybuchów skrajnego entuzjazmu obserwowałem objawy skrajnego pesymizmu.

Mówi więc np. jeden z wystawców — i duma aż dźwięczy w jego słowach — że jest on tutaj pełnomocnym przedstawicielem fabryki i bez niego żadna transakcja nie może być zawarta, żaden termin uzgodniony. Dopiero jego podpis na umowie finalizuje transakcję.

Ale inny mówi, że wprowadzenie zwyczaju podpisywania umów przez producenta oznacza tylko przerzucenie od-

powiedzialności za jakość i terminy na fabrykę, nic więcej. Bo ściśle handlową stronę kontaktów z kupcami załatwia po staremu „Metalexport”, a przedstawiciele fabryki są na Targach jedynie informatorami technicznymi, tak jak było i na poprzednich MTP.

Rozumiem, że państwo u nas powinno być jedynym dysponentem podstawowych środków produkcji. Ale mam już wątpliwości, czy państwo musi także trzymać w swym ręku dyspozycję produkcji ponad planową. Czy przynajmniej częścią tej produkcji nie mogłyby swobodnie dysponować fabryki, nawet z prawem ustalania odrębnej ceny lub też z prawem sprzedaży w formie przetargu?

Pesymiści mówią dalej, że właściwie wszystko jest po staremu, a doszła jedynie nowa forma biurokracji, w postaci oferty na dostawę maszyn, którą obecnie fabryki muszą składać „Metalexportowi” przy każdej transakcji. Ze niby zobowiązują się dostarczyć. Tak, jak gdyby mogli postąpić inaczej.

Oczywiście, jest niemało zmian pozytywnych, którym nie da się zaprzeczyć. Fabryki uczestniczą w funduszu dewizowym, uzyskany ze sprzedaży maszyn. Z tego będą mogły zakupić za granicą pewne niezbędne dla siebie urządzenia, literaturę fachową, wysłać ludzi dla zapoznania się z osiągnięciami innych krajów.

Jeśli zaś chodzi o rynek wewnętrzny, to wiadomo już, że od nowego roku wchodzi w życie nowa forma zaopatrywania zakładów w maszyny — bezpośrednio od producenta z pominięciem całego łańcuszka komisji, ministerstw itp.

Byłem świadkiem jak na stoisku HCP przedstawiciele Kostrzyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego, wiedząc już o tej formie zaopatrzenia, zapewniali sobie dostawę pewnych maszyn na I kwartał przyszłego roku. Bardzo sobie też chwalili, że mogą w takiej sprawie rozmawiać bezpośrednio z przedstawicielami fabryki.

W każdym razie tegoroczne Targi dowodzą, że zrobiono dalszy krok, by w kontraktach z kupcem krajowym i zagranicznym producenta wysunąć na pierwszy plan.

Mieczysław SKAPSKI.

Tak trzeba!

Z restauracji W-Z w Lublinie kilku klientów, pochłoniętych sporą ilością alkoholu, próbowało uciec nie zapłaciwszy rachunku. Zmartwiona kelnerka wybiegła za nimi i usiłowała jednemu z nich, silnemu mężczyźnie, wyperswadować, że powinien zapłacić. Oczywiście — bezskutecznie. W pewnej chwili spośród gromadki gapiów, która się w międzyczasie zebrała, wystąpiło dwóch młodych ludzi i z okrzykiem „Nauczmy chuliganów rozum!” pomogli kelnerce sprowadzić niefortunnego klienta do restauracji. Wkrótce nadszedł milicjant i zajął się gągatkami.

Brawo, lublinianie! (so)

Oj, kultura, kultura...

„...wszelkiego rodzaju zawody sportowe bez względu na charakter i cel zawodów muszą być zgłoszone w Powiatowym Komitecie Kultury i Fizycznej, a spódkania międzynarodowe w Wojewódzkim Komitecie Kultury i Fizycznej, który wydaje pozwolenia na powyższe spódkania na piśmie. Brak zgłoszenia jakiegokolwiek zawodów, władze sportowe mogą spowodować odmowę i nie dopuścić do przeprowadzenia imprezy”.

Takie pismo (ze względu na brak miejsca nie przytaczamy całego, również umiemy nie wystylizowanego dokumentu) wysłało Biuro Powiatowego Komitetu Kultury i Fizycznej przy Prezydium MRN w Żninie.

A może by tak, prócz fizycznej, uprawiać jeszcze jakąś inną kulturę — np. kulturę ojczyznę języka? (so)

Górale chuligani odbili sprawcę »kawalerskiej awantury«

W Czarnym Dunajcu wydarzył się ostatniej niedzieli wypadek, który stanowić winien dla władz nowe ostrzeżenie o panoszącym się nadal na Podhalu chuligaństwie.

Kłopot z fajką-gigantem

Fajkę 7-metrowej długości będą palić uczestnicy konferencji międzynarodowego zrzeszenia klubów fajczarzy, która odbędzie się latem br. w Lake Placid (stan Nowy Jork). W zlocie weźmie udział przeszło 1.500 amatorów fajki z całego świata. Żaden z nich jednak nie zgłosił się ochotniczo do zapalenia niezwyklej fajki.

Zaszyli przebite nożem — serce

Na oddziale chirurgii szpitala wojewódzkiego w Olsztynie przeprowadzona została trudna operacja serca. Pacjentem był Fryderyk Milkiewicz z Lidzbarku, który przywieziony został do szpitala z ciężką raną zadaną nożem w serce.

Trwająca przeszło godzinę operacja zakończyła się sukcesem lekarzy. Chory stopniowo wraca do zdrowia, z dnia na dzień czuje się coraz lepiej.

Operacji dokonali lekarze: dr Janowicz, dr Rassowski, dr Pimpicki i dr Hajdasz. (PAP)

W Czarnym Dunajcu odbywał się ostatniej niedzieli odpust. Jak zwykle w takich wypadkach, zebrało się tam wiele ludności góralskiej, nawet z bardzo odległych wsi Podhala. Nie brakło też młodych ludzi z tzw. »kawalerską fantazją«, którzy wypełnili miejscową gospodę. Kiedy najbardziej krewkim bywalcom gospody zaczęło się kurzyć z głów — doszło do bójki...

Bójkę szybko i sprawnie zlikwidowali funkcjonariusze MO, zatrzymując jej sprawcę — Stanisława Szaflarskiego. W pewnym momencie, konwojujący chuligana milicjanci zostali zaatakowani przez grupę podburzonych gapiów. Thum ten, wśród pogroźek i prób rękoczynów, odbił z rąk milicji chuligana, który skorzystał z zamieszania i zbiegł. Milicja zatrzymała dwóch organizatorów zajścia — Teofila Szaflarskiego, krewnego Stanisława oraz Józefa Obrońca — obaj z Czarnego Dunajca.

Sprawę oddano prokuraturze, zaś za zbiegłym Stanisławem Szaflarskim trwają poszukiwania. (PAP)

DOBRY ŻART — TYNFA WART

„Kaktus” wart jest jeszcze więcej
ALE kosztuje tylko złotówkę
REGULARNIE CO TYDZIEŃ
BĘDZIE CIĘ ROZŚMIESZAŁ
jeśli zaprenumerujesz



Kaczki dziwaczki

Grupa czterech uczonych francuskich dokonuje rewelacyjnych doświadczeń ze zwierzętami. Udało im się zmienić cechy kaczek m. in. kształt głowy i tułowia, sposób chodzenia itp. Na zdjęciu — z lewej — kaczka, na której nie przeprowadzono doświadczeń, z prawej — „nowa kaczka”. Fot. — CAF

O czym piszą inni.

Najpierw — parę słów o sprawach maturalno-studenckich, a później — o wielkopolskich. Zatrzymajmy się przy „Trybunie Ludu”, która opublikowała artykuł Ernsta o aferze maturalnej w Katowicach. Historia „z tej ziemi”, a przecież chyba bez precedensu w dziejach naszego szkolnictwa. Oto ni mniej ni więcej — tylko w II szkole Śląska zarządzono ponowne egzaminy maturalne z matematyki. Okazało się bowiem, iż tematy zostały egzaminowanym ujawnione, przy czym aferę wykryli sami nauczyciele. Sprawa trafiła do prokuratury.

„ustalenie tematów, la kowanie kopert, odbywało się z zachowaniem wszelkich warunków koniecznej tajemnicy w Wojewódzkim Wydziale Oświaty w Katowicach. Pomimo to tematy „przeciekły”. Faktem jest, że w Bytomiu i Mysłowicach powstały trzy „kuźnie”, gdzie w nocy opracowywano tematy. Poszły w ruch telefony oraz rozsyłano łączników rowerowych...

„dorosli, którzy zdradzili tajemnicę tematów maturalnych w haniebny sposób przysłużyli się młodzieży.”

Istniało kiedyś pojęcie wyższa szkoła z prawami akademickimi. W ostatnich latach przestało ono egzystować, lecz oto odzyskują się głosy, aby powrócić do podziału na wyższe uczelnie z prawami akademickimi i bez, które autor rozważa w „Trybunie Ludu” (Adam Kruczkowski) nazywa zawodowymi.

„Szkoly wyższe zaliczone do tej kategorii (akademicznych) powinny posiadać uprawnienia do przyznawania stopnia magistra oraz mogą mieć uprawnienia do przeprowadzania promocji doktorskich i przewodów habilitacyjnych... Podstawowym zadaniem szkół zawodowych ma być kształcenie specjalistów dla poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej...”

Wywody A. Kruczkowskiego wydają się przekonujące, zwłaszcza, gdy zestawimy je z dalszymi faktami zawartymi w artykule: „foto, częstochowska WSE nie zatrudnia ani jednego samodzielnego pracownika nauki, Katowicka natomiast WSE ma zaledwie trzech docentów — itp., itd.

A teraz — o Gorzowie, niedosłaj stolicy zachodniej Wielkopolski, jakże mocno związanej z Poznaniem. Poświęca sprawom tego miasta duży raport „Gazeta Zielonogórska”. Ryszard Robiński pisze o gorzowskich kłopotach i... słowach. Miasto liczy 43 000 mieszkańców, ma tramwaje, nie ma dworca, buduje za to pomnik Mickiewicza; ludziska wypili w I kwartale br. wódki za 10 mln. zł, za to nie potrafią dobić się stałego teatru w pięknym, przeznaczonym ongiś na ten cel budynku.

Ale to są skutki. Przyczyny marazmu? O nich autor nie wspomina, wolać za to, chyba słusznie, o powołanie do życia Lubuskiego Towarzystwa Kultury. A swoją drogą czy Poznań nie powinien objąć nad Gorzowem patronatu, który polegałby nie tylko na eksportowaniu do tego miasta najbardziej wyekspluataowanych wozów tramwajowych?

WIECH na Targach! Ten fragment felietonu z „Expressu Wieczornego” musicie przeczytać!

„...Z pawilonów największy obdł mają — greckie, gdzie można zobaczyć rodziny, we włoskim zno wuż są do obejrzenia bardzo ciekawe pomarańcze i cytryny. Do amerykańskie go pchają się ludzie w sprawie ciuchów. Jest on urządzony w charakterze letniego cyrku pod namiotem z pęcherzy. Posiada przeważnie lodówki i mrozoną mizerię. Galanteria natomiast nieważna. Kudy temu pawilonowi do naszych ciuchów na placu Szembeka. I wybór większy i gatunki lepsze...”

„Najwięcej pawilonów zajmują towary krajowe. Tu znajduje się wszystko, co nasza ojczyzna ludowa wytwarza, z czego możemy być dumne, co podziwia cały świat, a czego za cholerę nie można dostać w naszych sklepach. Rzecz naturalna — chwilowo.”

Opr.: P. Z.

NIE KAŻDY KWIAT JEST CHWASTEM

Motor grzeźnie w głębokich koleinach piaszczystej drogi. Wszędzie kwiaty — na miedzy, wśród zbóż i przydrożnej trawy. W miejscach przekwitłych mleczy, stokrotek, pierwosnków usadowiają się nowe — zwiastuny nadchodzącego lata.

Ci z „hubów”...

Rośnie w oczach czerwieniąca wśród pól plama zabudowań wsi, do której wiedzie skręcająca właśnie droga. Gdzie oni mogą mieszkać? — mruczy jakby do siebie współtowarzysz podróży. Zaraz też otrzymuje odpowiedź. Mijamy właśnie grupkę chłopów gawędzących przy wozie. Zapytani o spółdzielnię w Konarskiem spoglądają po sobie z niedowierzaniem, niektórzy nawet z czymś w rodzaju ironicznego uśmiechu.

— Przecież u nas już nie ma — decyduje się na odpowiedź któryś.

— Nam chodzi o to, gdzie mieszkają ci z nowej spółdzielni...

— Aa, to za wsią, na „hubach” — przerywa uradowany wyraźnie, że może udzielić ścisłej informacji. To tam dalej.

— Żaden z nich we wsi nie mieszka?

— A mieszka, czyli akurat się buduje. O tam! Na górze.

Dom na wydmuchowie

Z daleka domek robi wrażenie klockowej zabawki. W zbliżeniu pozorna lekkość kłoczków imponuje pokaznymi rozmiarami i kilkudziesięciokilogramowym ciężarem żużla i betonowych pustaków. Trzeba było małej mechanizacji w postaci prowinorycznego dźwigu na linie, aby podciągnąć je w górę.

Jan Zielski w przerwach między transportowaniem na szczyt muru pustaków, podawaniem zaprawy murarzem, daje się wciągnąć w rozmowę. Wycierając co chwila załzawione od hulających na wzdórzu tumanów pyłu oczy, przy akompaniamencie kichania, ucinamy pogawędkę. Oczywiście o domku.

Rozmówca nasz mieszka dotąd jeszcze na komornym. Własnej ziemi nie ma — tylko dzierżawi. W końcu „przypiliło” i trzeba było o własnych śmieciach pomyśleć. Jeszcze za poparcie zarządu starej spółdzielni, do której należał, udało się mu dostać 25 tys. zł kredytu budowlanego. Te pustaki przywiózł sobie z Zachodu — porożbiorkowe. Drzewo, choć świeże jeszcze, udało się także kupić. Dachówki brak. Trzeba jej będzie poszukać, może w jakiejś cegielni.

Wspinając się na palce, zaglądamy ponad murem do przyszłego mieszkania. Dwa nieduże pokoiki, skrytka i obszerniejsza nieco kuchnia z sienią. Obok domku stanie jeszcze budynek gospodarski.

W „rodzinnej” spółdzielni

A inni spółdzielcy?

— Przewodniczący Jankowiak właśnie na tych „hubach” mieszka. W pobliżu Bni na — wyjaśnia cierpliwie Zielski. — On i jego syn Czesław dali do spółdzielni własne wkłady ziemi. Dwie kobiety w tej rodzinie też podpisały deklaracje członkowskie. Nasza spółdzielnia jest taka trochę rodzinna. Oprócz Stanisława Holdernego statut podpisał także dwóch jego synów i mój także. Razem z wydzierżawioną ziemią uprawiamy teraz wspólnie 300 mórg, czyli około 75 ha. Pola mamy obsiane, ziemniaki już zasadzone. Pracujemy zgodnie, więc zanosi się na dobre plony.

Jakoś tak spółdzielców zespoliła walka, bo inaczej nie da się tego określić, o prawo wzrastania i trwania. Dużo starań kosztowało przebiecie skorupy niechęci ze strony wsi i władz. Przecież myśl zespolowej gospodarki nie powstała tak sobie, ni stąd, ni zowąd. Podłożem jej była rozbieżność interesów wśród członków starej jeszcze spółdzielni. Jan Zielski niechętnie o tym mówi. Zbyt wiele gorczy brzmiało w jego słowach, gdy wspomina mimochodem o tych spr-

wach. Dopiero trzeba było kilku konfrontacji i rozmów, aby przekonać się jak naprawdę rzecz się miała w Konarskiem.

Kwiaty rosną powoli

Nanizane w pamięci jak sznur jarzębinowych koralików usprawiedliwiają moją zadumę w drodze powrotnej. Wśród smętnych myśli natrętnie pęta się motyw: „Kwiaty rosną z ziemi poważnie, powoli. Tak się pięć, wyciągać, sądzić, że to boli”.

— Sądzę, że to boli — powtarzam machinalnie, kojącąc słowa poety z dopiero co zasłyszanej historii ludzkiej za wiści i egoizmu.

Do starej spółdzielni należeli różni ludzie. Niektórzy wstąpili po to, by uratować się przed licytacją podatkową. Inni myśleli, że się „odkuja” na pierwszym typie, bo według wkładu ziemi dochód się dzieli, no i ulgi dostaną. Byli jednak tacy, którzy chcieli uczyć się pracować. Sami nie dąliby rady na mniejszych gospodarstwach lub też dzierżawach. Kantowani przez sprytniejszych zaczęli się burzyć. Przewodniczący był nawet pocziwym chłopem; ale za bardzo uległ wobec bogatszych. Ci

Bacność — harcerze!

WIELKI SPIS

W czerwcu, jeszcze przed zakończeniem roku szkolnego, przeprowadzony będzie na terenie całego kraju wielki spis harcerski. Zebrane zostaną dane statystyczne o drużynach, funkcyjnych i drużynowych oraz członkach, instruktorach i współpracownikach komend, hufców i chorągwi. Dostarczą one aktualnych i ścisłych danych, potrzebnych do zobrazowania rozwoju ZHP, zaplanowania szkolenia, odpowiedniego zabezpieczenia bazy gospodarczej itp.

Specjalne arkusze spisowe przygotowywane są już przez Kwartę Główną Harcerstwa, która rozesła je niebawem w teren.

Ani jedna drużyna, ani jeden druha, nie może pozostać poza spistem. Spis będzie, zarazem sprawdzianem sprawności organizacyjnej naszych harcerzy, gdyż trzeba przeprowadzić go szybko i dokładnie, a czasu będzie niewiele.

HARCERZE OPIEKUJĄ SIĘ

Zaznajamianie młodzieży harcerskiej z faktami historycznymi, świadczącymi o umiowaniu przez nasz naród wolności i niezawisłości — jest jednym z ważnych elementów pracy ZHP. Dlatego Kwartę Główną Harcerstwa zaleca wszystkim podległym sobie jednostkom organizacyjnym roztoczenie nie opieki nad miejscami walk i meczystwa.

Formy tej opieki mogą np. polegać na odszukiwaniu zapomnianych miejsc straceń czy walk, zbieraniu informacji o nich, doradzaniu porządkowaniu mogił żołnierzy i miejsc straceń. Szczególnie dużo okazji do tego rodzaju działalności nadarzy się w czasie tego rocznych wycieczek letnich i obozów.

Po uderzeniu w głowę odzyskał wzrok

Przypadkowe uderzenie głową przywróciło wzrok w jednym oku 57-letniemu Emilio Terzi, mieszkańcowi Pizy.

Terzi stracił wzrok w 1956 roku w lewym oku. Od tej pory wszelkie próby lekarzy przywrócenia mu wzroku w tym oku nie przyniosły pomyślnego rezultatu. W ostatni wtorek rano Terzi, schodząc ze schodów, pośliznął się, uderzając mocno głową w poręcz. Podnosząc się po bolesnym upadku, Terzi z radością zauważył, że odzyskał całkowicie wzrok w lewym oku, które uznał już za stracone na zawsze. (PAP)

Dziki baran zabódl staruszkę

Pasąca owce na łące we wsi Zdzichów, pow. Łódź staruszka Stanisława Włodarczyk zaatakowana została w pewnym momencie przez barana, znajdującą się w gromadzie, pilnowanych przez nią owiec. Rozszalałe zwierzę przewróciło ko biete, a następnie kilku potężnymi uderzeniami rogów w głowę pozbawiło ją przytomności. Gdy nadbiegli chłopcy i drągami odgonili rozbawionego tryka, kobieta nie dawała już znaku życia. Przybyli na miejsce tragicznego wypadku lekarz — stwierdził zgon. (PAP)

też na jesieni spółdzielnię rozwiązała, choć byli sprzeciwowi.

Kilku spółdzielców postanowiło mimo wszystko pracować wspólnie. Starania o założenie nowej spółdzielni przeciągnęły się do wiosny. Dokumentów brakowało, więc powiat cofnął podanie, albo wysuwało argumenty, że jest zbyt mało chętnych itp. A przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Bninie — Nowak na „głowie stawał”, aby wyperswadować tym „wariatom” ich niewczesne pomysły. Gdy to nie pomogło, zwlekał bez końca z uwierzytelnieniem podpisów członków nowej spółdzielni.

Chodziło o łąkę

Zagospodarowana przez byłych spółdzielców łąka z Funduszu Ziemi wpadła w oko rozspółdzielczonemu i nie gospodarzom konarskim, m. in. i szwagrowi przewodniczącego, Brogulowi. W gromadzie i powiecie (Zarząd Rolnictwa) tak sprawą sprytnie pokierowano, że spółdzielczą łąkę otrzymali w marcu gospodarze indywidualni, choć zebranie organizacyjne nowej spółdzielni odbyło się w połowie lutego, choć złożony był uprzednio przez nich pisemny wniosek o ową łąkę.

W ten sposób zrozumiano opiekę (i pierwszeństwo) nad spółdzielnią produkcyjną w bnińskiej radzie gromadzkiej. Bogatszych wspomóc, a biedniejszych mogą sobie poczekać. Przecież ze strony spółdzielców nie grozi „ekspansja terytorialna”. Po prostu bronią się przed ostatecznym wykreśleniem ich z mapy wioski. Są tak rozgoryczeni, że nawet nieufnie odnoszą się do tych, którzy zgłaszają swój akces do spółdzielni. Kto się raz sparzył ten i na zimne dmucha.

Dlaczego by więc nie zastanowić się nad dobrosąsiedziego zawieszenia broni? Tylko wzajemna tolerancja może przynieść pożytek wsi. Niech każdy układa sobie życie jak mu wygodniej. I biedniejszy ma to prawo. Wiadomo bowiem, do czego wiedzie forsowanie tylko zasobniejszych gospodarzy. Przesada w tym względzie jak i poprzednia dyskryminacja niczego dobrego nie wroży.

M. KEMPARA

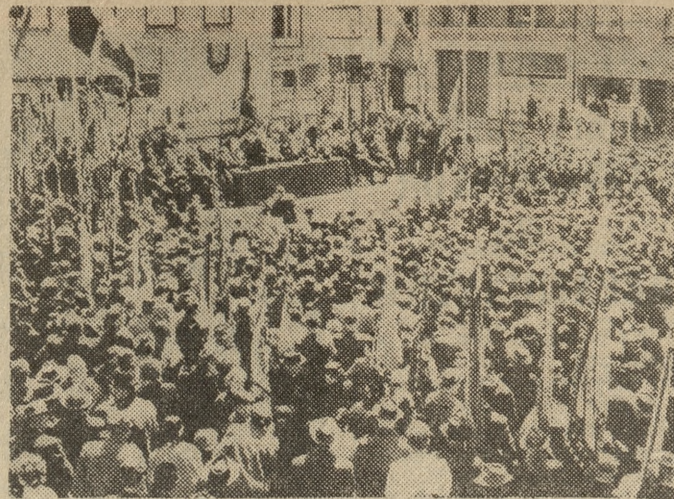
Widziałem po raz pierwszy

Niektórzy twierdzą, że telewizja wyzwala zupełnie nowe zjawiska artystyczne i jest muzyką całkowicie niezależną. Przychylając się do tego poglądu, trzeba jednak stwierdzić, że nie jest to pełna prawda. Dyscypliny artystyczne tak silnie wpływają na siebie, że trudno mówić o jakiejś absolutnej „czystości” lub „suwerenności” poszczególnych muzy — o takiej na przykład, jaka istnieje w klasycznej rzeźbie, gdzie forma jest uzasadnieniem artystycznego sensu dzieła sztuki. Opera, teatr, film — to właściwie kompozycja wielu innych dyscyplin sztuki i środków artystycznego wyrazu.

Z telewizją zaś sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana. Wymagania tej najmłodszej muzy są diabelnie złożone. Nie wystarczy dobra gra aktora i przygotowanie spektaklu przez reżysera. Aktor, reżyser i operator kamery musi w ruchu, bez możliwości poprawienia swego błędu, komponować kadr każdego ujęcia; dochodzi jeszcze synchronizacja dźwięku, przerzuty kamer z jednego ujęcia na drugie itd. Jest to poniekąd nagrywanie filmu „na żywo”, gdzie potknięcia reżysera lub operatora nie można poprawić ani zatuszować laboratoryjnie. Udział reżysera przedstawienia jest przy tym o wiele większy niż np. w teatrze, gdzie opera się głównie na przygotowaniu przedstawienia; w telewizji, reżyser jest głównym współtwórcą spektaklu, jego dyrygentem; on bowiem decyduje, które z ujęć zostanie przekazane na antenie, on kieruje skomplikowanym mechanizmem technicznym kamerzystów, dźwiękowców, synchronizacji...

Zdaje mi się, że sprawozdawczość reporterska telewizji z obchodów, wydarzeń, zawodów sportowych itd. — jest tylko jedną stroną możliwości, chyba pozaartystycznych, których jednak nie należy oczywiście lekceważyć. Perspektywy zaś artystyczne nie powinny się ograniczać do występów rewiowo-estradowych lub reprodukcji filmów. Te ostatnie bowiem nie wychodzą na ekrany telewizyjnych pod względem technicznym najlepiej i wielu ludzi woli oglądać je na zwykłym ekranie. Nowa możliwość, to teatr telewizyjny, taki, jaki zaprezentowała nam w poniedziałek Warszawska Telewizja dając dwugodzinny spektakl „Abelard i Heloiza” Roger Vaillanda w tłumaczeniu Jana Kotta i adaptacji oraz reżyserii znanego w Poznaniu

*) Jest to już drugi spektakl w Poznaniu — „Skowronku” Anouilh’a (przyp. red.).



O tym nawet filozofom się nie śniło...

Nasze zdjęcie przedstawia kongres walonkiej grupy Ligi Wielodzietnych Rodzin w Malmedy (Belgia). Kłóć by przypuszczał, że taka liga istnieje.

Fot. — CAF

Podstuchane — podpatrzona

— Miła Halino! Czekam na Ciebie już pół godziny przed pawilonem radzieckim. Janek.

Nie byłabym kobietą, gdyby tego rodzaju zawołanie nie spowodowało mnie do obejrzenia na własne oczy tak wytrwałego młodzieńca.

Bogaterskim amantem okazał się starszy pan (bardzo zresztą przystojny), a Halina — na którą czekaliśmy jeszcze sporo czasu (ja naturalnie incognito) miłą — zaafetowaną widać Targami — damą, w wieku bliżej nieokreślonym.

Poszli do pawilonu radzieckiego, ale już wkrótce utonęli w tłumie zwiedzających.

Spotkałam ich przy stoisku z porcelaną. Pani Halina była zachwycona.

— Przepiękna! Jeszcze takiej nie widziałam. Podeszli potem do księgi pamiątkowej i — oto co przeczytałam, zaglądając tam niedyskretnie chwilę po nich: „Tak cudnej porcelany dawno nie widziałam. Uważam, że najpiękniejsza w Europie.”

Zainteresowały mnie uwagi wpisane do księgi. Zostałam więc w spokoju „swoją parę” i zaczęłam wertować jej karty.

„Wystawa urządzona dużo lepiej niż w roku ubiegłym, ale przydałaby się bardziej nowoczesna oprawa plastyczna” — pisze jakiś obywatel z Gdańska.

„Pawilon piękny. Niepotrzebnie jednak wystawianie zegarki, które obniżają ogólną, wysoką klasę eksportową wystawianych przez was towarów.”

„Bardzo bogato i ładnie urządzony pawilon. Niezle by było niektóre te przedmioty nabyć w naszych sklepach” — czytamy dalej.

Przypomina mi się w tej chwili uwaga przewodniczki z pawilonu 12, oprowadzającej wycieczki po stoisku z naszymi bezkonkurencyjnymi materiałami bawełnianymi:

„Nasze wyroby bawełniane eksportujemy do 34 państw. Surowca dostarcza nam Związek Radziecki.”

Dlatego też do pamiątkowej księgi wpisuję tylko kilka słów: „Przesyłam serdeczne pozdrowienia Waszym planatorom bawełny.”

Sądzę, że się ucieśmą.

ZOFIA

Adama Hanuszkiewicza*). Te dwie telego-dziny pokazały nam próbę pełnej, artystycznej wypowiedzi — telewizyjnymi środkami.

Widziałem po raz pierwszy „coś takiego”, więc trudno mówić o wartościowaniu poszczególnych elementów składowych spektaklu. Czasem twarze przy zbliżeniach nie trafiały w pełni na kadr ekranu telewizyjnego; czasem tło muzyczne w krótkich pauzach trochę się spóźniało — lecz ostatnie partie utworu Vaillanda z kapitalną podobno dopiero przez telewizję „odkryta” Sawicka-Heloiza i Opaliński-Culbertem były czymś przemawiającym może nawet silniej niż teatr lub film. Każdy kadr był skomponowany. Słowo brzmiało jak w teatrze. Przerzuty kamery prowadzone, jak w filmie... Iloczyn tych elementów tworzył ową, jak mi się zdaje, nową jakość.

Tego rodzaju telewizja z całą pewnością nie działa destrukcyjnie na intelekt, na co się skarżą pisarze, uczeni i artyści w Ameryce lub Anglii. Taka telewizja nie otepia, lecz rozwija smak artystyczny na zupełnie nowy sposób i w skali teoretycznie supermasowej. Świadomość zaś, że brak tu sztuczek filmowych, i tego — że za każdym ujęciem kryje się żywy aktor, w sposób miomowny wiąże bezpośrednim kontaktem telewidza z odtwórcą roli, podnosząc wartość teatru nowego typu.

Zaprezentowany kierunek artystycznej działalności ostatniej z muz wart jest podkreślenia. Może właśnie w naszych warunkach ustrojowych, gdzie telewizja nie musi służyć celom komercyjnym (reklamom!) wznieść się owa dyscyplina na światowe wyżyny? Chciałbym być optymistą i wierzyć w ten właśnie kierunek rozwoju — także poznańskiej stacji. Być może, że po umasowaniu telewizji przez większy zasięg odbioru i wymianę najlepszych programów z innymi miastami będzie się tego typu program opłacał w sensie finansowym i społecznym. Oczyma najbardziej optymistycznej wizji — widzę miraż takiej sytuacji, gdy najlepsi aktorzy, reżyserzy, dekoratorzy trafiają nie „pod strzechy”, bo to w epoce telewizji nie wypada, ale pod ognioodporny dach blaszany chłopskich domów. Wizja byłaby naprawdę piękna...

Miejmy nadzieję, że do tego dojdziemy. Poniedziałkowe przedstawienie „Abelard i Heloiza” było pięknym skowronkiem telewizyjnego przedwiośnia w Poznaniu.

J. MIL.

Majstra budowlanego z długoletnią praktyką oraz każda ilość murarzy, cieśli i robotników budowlanych przyjmie natychmiast do pracy na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy wg obowiązujących stawek w budownictwie. K3427

Każdą liczbę wysokokwalifikowanych monterów wod.-kan. i c. o. oraz pomocników monterów, spawaczy acetylenowych, ślusarzy konstrukcyjnych, kopaczy i robotników niekwalifikowanych przyjmie natychmiast Poznańskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych Poznań, Gwardii Ludowej 8, pokój 24. K3594

Głównego księgowego zaraz poszukuje Gm.nna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Nowym Tomysiu. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. 28663p

15-murarzy i blacharza (na delegację) zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Świebodzinie. K3532

Kierownika gospody, kierownika masarni, kierownika piekarni, 2 kwalifikowanych masarzy, 2 kwalifikowanych piekarzy zatrudni zaraz w zakładach podległych sobie Gminnych Spółdzielni „Samop. Chłopska”, Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Zabkowicach Śląskich, woj. wrocławskie. Warunki do omówienia na miejscu. K3533

Ślusarzy, tokarzy oraz robotników do prac w przemyśle metalowym zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy Wzrostu Metalowych i Modelarskich Poznań, Grunwaldzka 81. Zgłoszenia osobiste pod wyżej podanym adresem. K3535

Mistrza stolarskiego i 2 czeladników, mistrza szewskiego i 2 czeladników, ogrodnika przyjmą zaraz **Warsztaty Produkcyjne - Szkoleniowe** przy Państw. Domu Dziecka w Kobylnicy, pow. Poznań. 17050g

Czapniczek(ków) zatrudni zaraz RSP Kapeluszników i Czapników Poznań, ul. Woźna 10. K3546

Kobiety i mężczyźni do pracy fizycznej zatrudnia zaraz **Poznańskie Zakłady Obuwia w Poznaniu**. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18/20. K3621

Kuchmistrzynie (kuchmistrza) przyjmie zaraz Państwowy Szpital Kliniczny nr 4, Poznań, Dzierżyńskiego 135. 17369g

Pomocnik oborowy potrzebny zaraz. P. G. R. Babki, p-ta Czapury, pow. Poznań. Płaca 1500 do 2000 zł. 17385g

Operatorów sprzętu budowlanego oraz robotników do prac magazynowych przyjmie Baza Sprzętu Zjednoczenia Nr 1 Budownictwa Miejskiego, Poznań, Majakowskiego 92 (Malta). Warunki pracy wg obowiązujących stawek w Budownictwie. 17418g

Praca

Pomoc domowa potrzebna na stałe, może być z prowincji. Wynagrodzenie do 500 zł. Wykrota, Poznań, Jackowskiego 54 m. 4. 17337g

Oddam do szycia w domu ubranka chłopięce, spodnie, płaszcz. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17600g.

Fachowiec ceramik przyjmie zaraz stanowisko kierownika cegielni. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 22853p.

Krawcowa możliwie ze znajomością kroju potrzebuje za dobrym wynagrodzeniem. Poznań, Chocińskiego 4. 16999g

Dwóch pomocników fryzjerskich na stałe potrzebujemy. Poznań, Koscielną 4. 17004g

Czeladnika tapicerskiego zatrudni w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 — dla 17052g.

Gospośia potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 — dla 17333g.

Pracownik murarz Bajerlejn.-Poznań, Opalenicka 12 m. 1. 17034g

Technik dentystyczny rutynowany potrzebny na stałą posadę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 — dla 17052g.

Czeladnika malarskiego samodzielnego przyjmie. Mikolajski, Poznań, Słoneczna 17. 17064g

Uczni blacharskich powyżej lat 16 przyjmie Mateira, Poznań, Głogowska 80. 17075g

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem. Puszczkowskiego, Zródlana 2 m. 3. 17098g

Pomocnik fryzjerski, męski na stałe lub dorywczo potrzebny. Poznań, Czerwonej Armii 8. 17100g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 8 — fryzjer. 17101g

Potrzebna pomoc domowa samotna do 2 osób i 2 dzieci (8, 4 lat) ze spaniem, praniem i stróżostwem do małego domu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17116g.

Ucznia malarskiego przyjmie Koliński, mistrz malarski, Poznań, Polna 17 m. 31. 17146g

Fryzjerka potrzebna. Poznań, Dzierżyńskiego 27. 17173g

Młodszy czeladnik piekarski i uczeń potrzebni zaraz na Górny Śląsk. Zgłoszenia: Poznań-Górczyn, Sielska 34, parter, od godziny 17—20. 17149g

Pracownicy poszukiwani

Ślusarzy kwalifikowanych w Poznaniu i na wyjazd zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Skupu. Poznań, pl. Wolności 3, kl. D III ptr. 17461g

Gł. księgowego — st. księgowego do prowadzenia samodzielnej księgowości z dn. 1 lipca br. przyjmie Naczelna Organizacja Techniczna w Poznaniu, ul. Lampego 21. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 17532g

Więszą ilość rzemieślników do służby parowozowej przyjmie P. K. P. Oddział Trakcji w Poznaniu. Kandydaci powinni posiadać następujące warunki: ukończone 7 klas szkoły podstawowej, świadectwo wyuczonego zawodu (ślusarz, kowal, tokarz), ukończone służba wojskowa. Pierwszeństwo mają kandydaci miejscowi ze względu na specyficzną służbę. Zgłoszenia przyjmuje Referat Ogólny, pokój 13, ul. Kolejowa 23. 17566g

Pracowników fizycznych do produkcji i transportu (mężczyzn) przyjmą zaraz Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”. Praca na trzy zmiany. Skierowanie przez Samodzielny Wydział Zatrudnienia w Poznaniu, ul. Zamkowa 1/2. K3584

St. księgowego kosztów oraz **technika kalkulacji ostatecznej** zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne Rolnictwa Zakład w Sulechowie, ul. Żwirki i Wigury 2, woj. zielonogórskie. Pisemne zgłoszenia kierować pod adres jak wyżej. K3587

3 kierowników gospodarstw i zootechnika z ukończoną szkołą rolniczą (najchętniej średnią lub wyższą) oraz kilkuletnią praktyką zatrudni od 1 lipca 57 r. Zespół P. G. R. w Przewoźnie, pow. Żary. Oferty z życiorysem kierować na adres wyżej podany. Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. K3588

Kwalifikowane krawcowe do konfekcji oraz szewców na obuwie miarowe i seryjne przyjmie zaraz Spółdzielnia Inwalidów Głuchoniemych „Jedność” w Poznaniu, ul. S. Engla 9. Wynagrodzenie wg stawek akordowych. K3605

Narzędziowca — uposażenie 1400 zł. portiera, stróża — uposażenie 2,60 zł na godz. zatrudni **Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego Poznań**, Bałtycka 10. K3653

Starsza dochodząca pomoc domową przyjmie. Poznań, Sienkiewicza 8 m. 4, od godz. 17. 17404g

Fryzjerka samodzielną, potrzebna. Meissner, Półbiedzka, Kazimierzowska 22. 17459g

Malarzy: sztyldowego i dekoracyjnego przyjmie Zakład Malarski, Jan Biernacki, Poznań, Strzelecka 34 m. 5. 17484g

Krawcowa dobra siła na krawie w domu poza dom potrzebuje. Poznań, Woźna 5 m. 5. 17500g

Fryzjerka dobra siła, potrzebna na stałe zaraz lub później. — Zakład Fryzjerski, Szudra, Poznań, Kłowieckiego 19. 17515g

Fryzjerka potrzebna na stałe. Poznań, Głogowska 175. 17523g

Poszukuję pastucha do owiec w Poznaniu nad Wartą z całkowitym utrzymaniem, najchętniej starszego, samotnego. Warunki do omówienia. Banaśk, Poznań, Droga Dębnińska 3d. 17536g

Gospodyni do domu lekarskiego na prowincję (2 osoby, starsze małżeństwo) zaraz potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 — dla 17549g.

Gospośie przyjmie małżeństwo z jednym dzieckiem, pensja miesięczna 700 zł. Oferty z życiorysem do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 — dla 17603g.

Nauka

Języki obce wyklada profesor Romington. Opłaty niskie. Poznań, Józefa 5 m. 5. 17398g

Kupno

Stanisław kupuje. Zgłoszenia Poznań, tel. 638-46. 16465g

Włosie, szczecinie, inne surowce szcztokarskie kupuje. Marian Celler, mistrz szcztokarski, Poznań, Zielona 5 przy placu Bernardyńskim. 16982g

Kupię dwa silniki elektryczne na prąd zmienny, 1 kW, niskobrotowy 950 V, 2,5 kW. Wytwórnia Wyrobów Pap. i Kart. Poznań, Wroniecka 16. 17518g

Samochód nowy kupię. Gowiński, Bydgoszcz, ul. Nakleńska 5 m. 2. K3625

Samochód marki „Skoda” do remontu kupię. Bolesław Lag. Ostrow Wlkp., Raszkowska 34 m. 6. 26399p

Kupię maszynę rymarską, cieżką, praworamienną i opony 20 z dętkami. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 2646p.

Samochód „Mercedes” no wy kupię natychmiast. Warszawa, tel. 33-22-26. K3663

Opony 600×16 nowe kupię. Poznań, Drużbackiej 3 m. 10. 17231g

Stal magnesowa 32—40 mm kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17442g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Karoserie B. L. 11 „Elitroln” kupię. Stefan Sulowski, Skolimów k. Warszawy, Kołowska 11/13. 17459g

Kupię silnik elektryczny 200 Watt jednofazowy z kondensatorem stosowny do lodówek. Poznań, Szyperska 3 m. 9, tel. 513-62. 16996g

Skrzynię biegów do samochodu „Adler” kupię. — Hańczewski, Poznań, Chwiałkowskiego 5 m. 7. 16998g

Cegły z rozbiórki lub nowa, tragarze i inne materiały budowlane kupię. Poznań, Osiedle Warszawskie, Konńska 11. 17012g

Kupię samochód 3-tonowy, w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 — dla 17018g.

Lódz turystyczna, motor do łodzi kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17031g.

Kupię urządzenie do sklepu spożywczo. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17037g.

Bagażówkę lub furgonik najchętniej „Skoda” kupię. Szczegółowe oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17047g.

Felgi sprężynowe 16 do samochodu DKW pilnie kupię. Poznań, Śląska 2a. Solacz. 17051g

Szutownik do mielenia zboża i młynek do palenia kawy duży kupię. — Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 — dla 17059g.

Kupię samochód osobowy malolitrażowy, używany, w dobrym stanie, najchętniej „Opel”. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17076g.

Polistyren, bronzę złotą kupię. Skłodowski, Poznań, Graniczna 7 m. 11, po godz. 15. 17095g

Samochód „Warszawa”, nowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17142g.

Kupię betoniarke 150—250 litrów, dachowczarkę faloczną wraz z płytami i formami do wyrobu kręgów studziennych Ø 80 cm. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17157g.

Kupię barak mieszkalny w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17167g.

Kupię samochód „Mercedes” V 170 „Skoda”, „Opel” względnie inny mały litrażowy. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17212g.

Kupię samochód nowy marki „Warszawa”, „Opel Kapitana” lub inny. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 17192g.

Inżynierów względnie **techników budowlanych** z praktyką na stanowisko inspektorów nadzoru budów i kalkulatorów ze znajomością nowych zasad kosztorysowania przyjmie natychmiast Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych. Poznań, pl. Młodej Gwardii 6. K3593

Kucharka do stołówki natychmiast potrzebna. Zgłoszenia pisemne: Stacja Selekcji Roślin Rogaczewo, poczta Turew, pow. Kościan. K3657

Młynarza o wysokich kwalifikacjach poszukujemy. Mieszkanie rodzinne zapewnione. Zgłoszenia z referencjami przyjmują Zakłady Młynarskie w Otwocku, ul. Smolna 2. K3629

Pszczelarz-ogrodnik samotny potrzebny zaraz. I. U. N. G. Wierzbno, pow. Skwierzyna. K3622

Głównego księgowego przyjmujemy do pracy z dn. 1. VII. 57 r. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne oraz staż pracy minimum 3 lata, Podania i życiorysy kierować na adres **Krośniewskie Zakłady Metalowe w Krośnie Odrzańskim**, ul. Wąska 3. Mieszkanie rodzinne zapewnione. K3623

St. księgowego (a), najchętniej ze znajomością B. P. K. dla spółdzielni pracy, przyjmie od 1 lipca **Spółdzielnia Pracy Tartaczno-Zaopatrzeniowa w Stęszewie**. Dogodny dojazd z Poznania. K3632

Inżyniera leśnika z praktyką terenową i biurową na stanowisko Głównego Inżyniera, poszukuje **Rejon L. P. w Łomży**. Mieszkanie służbowe zapewnione, uposażenie wg obowiązującej siatki płac. W związku z zapowiadaną reorganizacją (od 1958 r.) zapewnia się dalszą ciągłość pracy na odpowiednim stanowisku. Zgłoszenia z podaniem przebiegu pracy zawodowej, proszę przysłać do **Rejonu Lasów Państwowych w Łomży**, ul. Krótka 3, tel. 137 lub 259. K3640

Kierownika sklepu branży włókienniczej zaangażujemy natychmiast **Dyrekcja MHD Art. Przem.-Spożywczy w Szamotułach**, ul. Staszica nr 17. K3654

Finansistę — planistę na stanowisko samodzielne; z dłuższą praktyką, dobrą znajomością spraw bankowych — kredytowych poszukuje zaraz **Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „Cezar” w Poznaniu**, ul. Przemysłowa 2. K3659

Zawiadomiam PT. odbiorców, że posiadam na skąd dzie wapno palone w bryłach. Zakład Wapiennicy Szopa Edward, Nowe Rochowice, p-ta Bolkow, pow. Jawor. 28649p

Galanteria „Storczyk”, Poznań, Woźna 2/3 poleca: bluzy, spodnie, blustonosze, szale, koszuły, ślubne welony itp. 2652p

Sprzedam motocykl BMW 350 cm w idealnym stanie. Wiadomość: Krobica, tel. 40, godz. 7—15. 28660p

Okazyjnie sprzedam samochód osobowy marki „Mercedes” w dobrym stanie. Wiadomość: Jerzy Niaki, Zielona Góra, Kościuszki 2. K3631

Okazyjnie sprzedam nowy wóz platformy, lżejszą, obniżoną do przewożenia owoców, warzyw, ogumienie nowe, zapasowe, kompletne. Miętkiewski, Czempin, Rynek, tel. 15. 28658p

Sklep z galanterią, z mieszkanem sprzedam. Szepepaniak, Krotoszyń, Kobyliska 6. 28661p

Motor „Sachs” 5,5 sprzedam. Kaczmarek, Grodzisk, pl. Anny 14. 28664p

Sprzedam motocykl „Iz” nowy, NSU 200 cm, san bardzo dobry, akordeon Weltmeister 120-basowy, 16-registrowy. Ryszard Pastok, Jarocin, Podchorążych 5, tel. 319, od godz. 8—15. 28665p

Samochód „Mercedes”, typ 320 (sanitarka) sprzedam. Bryl, Chwałkowo, pow. Gostyń, poczta Krobica. 28666p

Pszczoły — 40 rodzin (wypleganych, zbierających), ule wielkopolskie, dziesięciopokłowe, matki wysielone sprzedam. Pańska użnana, Gregulec, Chodzież, Szopena 23. 16971g

Oporniki kuprytowe, wyrób zagraniczny, 4 Wolt, 2,5 Amp., większa ilość sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 16977g.

Planino czarne krzyżowe, nowoczesne sprzedam. Poznań, Strzelecka 8 m. 3. 16979g

Sprzedam motocykl marki „Java” 250 cm, stan idealny. Wielbacki, Poznań, Grunwaldzka 55 barak 4, od godz. 8—16. 16985g

Futro męskie z nutrilii sprzedam w bardzo dobrym stanie, poszycie ciemne. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 16986g.

Piec „Junckersa” do łazienki sprzedam. Ślaski, Poznań, Sporna 15, od godz. 17—17.30. 16988g

Spacerówkę w dobrym stanie na łożyskach sprzedam. Poznań, Strzelecka 30 m. 8 od godz. 14. 16989g

Kosiarke do trawników, niwelator B. Zeiss, aparat „Kontax” III ze światłomierzem, rower i ramę rowerową damską sprzedam. Motorower zamienię na motocykl WFM za dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 16991g.

Sprzedam motocykl BMW 350 cm w dobrym stanie. Kubiak, Środa, Żwirki i Wigury 3. 28649p

Dwóch młodych rolników ze średnim wykształceniem i praktyką do pracy w charakterze techników pomiarowych poszukuje zaraz Zakład Doświadczalny Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa. Zgłoszenia pod adresem: Poznań, Grunwaldzka 88, barak F. 17667g

Kierownika restauracji oraz zastępcę gł. księgowego poszukuje zaraz Zarząd Urzędów Turystycznych w Poznaniu, ul. Lampego 16. K3606

Szewców i cholewkarzy zatrudni w Poznaniu, Lesznie i Gnieźnie, krawców w Poznaniu i Pile: **Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe**. Zgłoszenia kierować do działu kadr, Poznań, ul. Kościuszki 92. K3607

Magazyniera ze znajomością materiałów budowlanych zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Zgłoszenia w dziale zatrudnienia. K3608

Kuchmistrza zatrudni od 1. 7. 57 r. **Szpital Miejski w Gnieźnie**. Warunki do omówienia na miejscu. K3617

Kucharka i pomoce kuchenne potrzebne na wyjazd na kolonię nad morze. Zgłoszenia osobiste przyjmują **Zakłady Przemysłu „Lubon” w Luboniu k. Poznania**, referat socjalny. K3618

6 robotników niekwalifikowanych przyjmą do pracy **Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu**, ul. Wawrzynka 11. Warunki pracy do omówienia w dziale kadr. K3668

Inżyniera względnie **technika budowlanego** z kilkuletnią praktyką, **technika drogowego** oraz **architekta** przyjmie Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zielonej Górze. Warunki pracy i mieszkania do omówienia na miejscu. Zielona Góra, ul. Sikorskiego nr 2, pokój nr 12. K3641

Dwie rodziny pracowników fizycznych do hodowli zwierząt (koniecznie co najmniej dwie osoby do pracy) przyjmie **Zootechniczny Zakład Doświadczalny Kołuda Wielka**, pow. Inowrocław, stacja kolejowa Janikowo. Zapewniamy nowe elektryfikowane z wodą i kanalizacją mieszkania. Zgłoszenia pod adresem Zakładu, poczta Janikowo. K3642

Monterów i elektryków samochodowych — za wynagrodzeniem opartym o system czasowopremiowy w wysokości do 2 000 zł. **Robotników — ladowaczy** do wywozu śmieci domowych — za wynagrodzeniem akordowym przeciętnie 1 300 zł. **Robotników** do ręcznego oczyszczania ulic — za wynagrodzeniem do 1 000 zł. **Robotników-ladowaczy** kołowych do Spalarni Śmieci za wynagrodzeniem 1 200 zł przyjmie natychmiast **Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Poznań**, al. Stalingradzka 69, tel. 20-75. K3619

Obrazki ślubne próby 585 sprzedam. Poznań, Gąsiorowskich 8 m. 5. 28848p

Samochód „Adler Junior” sprzedam. Cena 30 000 zł. Września, Obr. Stalingradu 22, tel. 373. 28851p

Słania większą ilość sprzedam. Oferty: Ostrow Wlkp., skr. pocztowa 22. 28852p

Sprzedam samochody: „Olimpia” dolnozaworowy i „Steyer” czterodrzwiowy, typ 125. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 28854p.

Sprzedam motocykl „Iz” 350 cm nowy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 28855p.

Samochód „Mercedes” V 170, 4-drzwiowa limuzyna, stan idealny, sprzedam. Poznań, tel. 632-27 lub oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 — dla 16963g.

Sprzedam samochód „Skoda” w bardzo dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 65 m. 5a, Binek. 16966g

Sprzedam silnik elektryczny 11 KW względnie zamienię na silnik 7,5 KW. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 — dla 16970g.

Wózki autka koszykowe lakierowane (Warszawa), spacerówki poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 23 przy Starym Rynku. 16971g

Oporniki kuprytowe, wyrób zagraniczny, 4 Wolt, 2,5 Amp., większa ilość sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 16977g.

Planino czarne krzyżowe, nowoczesne sprzedam. Poznań, Strzelecka 8 m. 3. 16979g

Sprzedam motocykl marki „Java” 250 cm, stan idealny. Wielbacki, Poznań, Grunwaldzka 55 barak 4, od godz. 8—16. 16985g

Futro męskie z nutrilii sprzedam w bardzo dobrym stanie, poszycie ciemne. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 16986g.

Piec „Junckersa” do łazienki sprzedam. Ślaski, Poznań, Sporna 15, od godz. 17—17.30. 16988g

Spacerówkę w dobrym stanie na łożyskach sprzedam. Poznań, Strzelecka 30 m. 8 od godz. 14. 16989g

Kosiarke do trawników, niwelator B. Zeiss, aparat „Kontax” III ze światłomierzem, rower i ramę rowerową damską sprzedam. Motorower zamienię na motocykl WFM za dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 16991g.

Sprzedam motocykl BMW 350 cm w dobrym stanie. Kubiak, Środa, Żwirki i Wigury 3. 28649p

Przetargi i licytacje

Swarzędzka Fabryka Krzesel w Swarzędzu, ul. Wrzesińska 7 ogłasza przetarg na wykonanie remontu średniego instalacji siły i światła wg dokumentacji, która znajduje się w przedsiębiorstwie. Wykonawcą może być przedsiębiorstwo państwowe, spółdzielnia wzgl. przedsiębiorstwo prywatne. Termin składania ofert do dnia 25. VI. 57 r., otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. VI. 57 r. Zastrzegamy sobie ponoszenie wydatków związanych ze złożonymi ofertami oraz prawo wyboru wykonawcy. K3586

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Gnieźnie ogłasza przetarg na sprzedaż ciągnika marki „Hanomag” na kółkach (nie na chodzie), pługów i bron konnych do uprawy łąk. Sprzedaż odbędzie się dnia 25 czerwca br. o godz. 11 na placu R. K. R. W. M. w Gnieźnie przy al. Reymonta 21. Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić w kasie R. K. R. W. M. 10% wartości wyżej wymienionego sprzętu. 17594g

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 4

OGŁASZA PRZETARG
na malowanie biur OPHO w Poznaniu, przy ul. Konfederackiej — barak 4. Udział w przetargu brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do 24 czerwca br. do Dyrekcji OPHO przy ulicy Konfederackiej, barak 4. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w OPHO w dniu 24 czerwca o godz. 12. Bliższych informacji udzieli Komórka Inwestycyjna OPHO, tel. 650-01 Poznań, ul. Drzewna 35. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K3583

Państwowy Instytut Naukowy Lecznictwa Surowców Roślinnych Gospodarstwo Pomocnicze w Pleszewach

OGŁASZA PRZETARG
na sprzedaż ca 1600 mb szyn kolejowych, typ VI z rozbiórki bocznicy własnej. Oferty wraz z podaniem ceny należy składać w tut. Dyrekcji Instytutu Poznań, ul. Libelta 27 do dnia 30. 6. br. Zastrzegamy sobie wybór oferenta oraz prawo odstąpienia od przetargu. K3614

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego Poznań, ul. Grobla 15

OGŁASZAJĄ PRZETARG
na remont budynków: 1. Tynkowanie całkowite budynku mieszkalnego przy ul. Grobla 12 i 13. 2. Tynkowanie częściowe budynków administracyjnych przy ul. Grobla 14 i 15. Bliższe informacje w gmachu administracji Grobla 15, pokój 211. Termin rozpoczęcia prac remontowych z dniem 1. 7. 1957 r. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 25. 6. 1957 r., przy czym Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego zastrzegają sobie wybór oferenta. K3665

DYREKCJA TECHNIKUM STATYSTYCZNEGO w Poznaniu, ul. Śniadeckich 54/56

OGŁASZA NABÓR
do klasy I młodzieżowej i klasy III dla pracujących o kierunku ogólnoeconomicznym. Podstawa przyjęcia:
do klasy I — 7 klas szkoły podstawowej — nauka trwa 5 lat,
do klasy III — 9 klas szkoły ogólnokształcącej lub równorzędnej (mała matura) oraz praca umysłowa — nauka trwa 2 lata. 17521g

Parcelę w Poznaniu - Starołęka
ca 8 300 m² pod zabudowę przemysłową ew. garaż
SPRZEDAŻ
w całości lub częściowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17270g.

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WĘGLOWYMI W SZCZECINIE, ul. Odrowąża nr 1, IV piętro, pokój 165, tel. 30-50
sprzedaż

przedsiębiorstwom państwowym i uspołecznionym oraz rzemiosłu indywidualnemu
200 m³ odpadów użytkowych-bukowych
1. graniaki o przekroju 38x38 mm, dług. od 300 do 1700 mm
2. odpady, różne kształty, grubość 38 mm, szer. od 50-120 mm, dług. 300-1700 mm
3. Opłaty z traku pożemnego oraz łom, tj. tarcica o powierzchni użytkowej powyżej 50%
4. tarcicę brzoową 25 i 63 mm
5. tarcicę olchową 25 i 63 mm K3590

W dniu 17 czerwca 1957 zmarł nasz długoletni członek, śp.

Władysław Matuszak
W Zmarłym Spółdzielnia nasza straciła obojętnego i gorliwego pracownika.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 11.30 z cmentarza na Górczynie.
Rzem. Spółdzielnia Pracy Fryzjersko - Kosmetyczna w Poznaniu K3666

dr Czesława Dłużniewska-Wolska
lekarz med.
Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają w głębokim smutku pograżeni
mąż z synkiem, rodzice i rodzina
Poznań, Trzemeszno, Toruń Wągrowiec. 17730g

Najwyższy czas

wykupić los Loterii Pieniężnej

JUTRO zaczyna się ciągnięcie



Pismo Polaków w kraju i na emigracji

Do nabycia w kioskach „Ruchu”

Prenumeratę zamawiać w urzędach pocztowych

lub w Administracji Wydawnictwa.

Warszawa ul. Kopernika 34

Wydanie lotnicze

Przeczytaj i współzycuj krewnym za granicą

Centrałne Piwnice Win Importowanych

uprzejmie zawiadamiają, że od dnia 14 bm.

ZOSTAŁA OTWARTA

przy ul. Al. Lampego 19 (vis à vis PDT)

Winiarnia „SŁOWIAŃSKA”

Winiarnia prowadzi w wielkim wyborze
SPRZEDAŻ WINA IMPORTOWANEGO
w butelkach i do konsumpcji na miejscu
po cenach detalicznych i bez marż zarobkowych
Na miejscu wykwalifikowana obsługa. K3628

ZAKUPIMY NATYCHMIAST
niżej wyszczególnione narzędzia:
noże grzebykowe do głowic gwincarskich Pitlera nr 4 gwint metryczny drobnozwojowy
M 18x1,5 lewy M 20x1,5 M 20x1,5 lewy
M 20x2 M 22x2 M 22x2 lewy
gwintowniki maszynowe do gwintu metrycznego, drobnozwojowego
M 20x1,5 M 20x1,5 lewy M 30x1,5
M 30x1,5 lewy M 20x2 M 22x2
M 22x2 lewy
SPÓŁDZ. PRACY „SILNIK”
Poznań, Stary Rynek 44 — tel. 31-88. K3633

2 MASZyny KUŚNIERSKIE

maszynę krawiecką do pikowania kłap, rotacyjną o napędzie elektrycznym oraz dziurkarkę o napędzie elektrycznym w dobrym stanie
zakupi

KRAWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZRYW”
w Kaliszu, ul. Targowa nr 16/18, tel. 14-75. K3589

Różne

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich, S. Makowiecki, Poznań - Sołacz, Grudzień 66. 14668g

Obcasy „szpilki” najnowszy fason włoski, aluminiowe — wyrabiam. Kraków, Szlak 18, tel. 338-71. Bezucha. K3613

Wykonuję spiesznie wypraski z bakelitu - moczniaka. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17040g.

Dnia 17 czerwca 1957 r. zmarł, śp.

Tadeusz Rogowski
pracownik finansowy Spółd. Pracy Remontowo-Konserwacyjnej „Grunwald” w Poznaniu.
W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i szczerego Kolegę.
Rada Nadzorcza Zarząd K3655

Stanisławowi Ratajczakowi

oraz za wieniec, kwiaty i wyrazy współzucia składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
żona z dziećmi i rodzina 17525g

Józef Siudziński
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w środę, 19 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu
W ciężkim smutku pograżeni
żona z dziećmi i rodzina 17811g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Kolegom, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi mojemu mężowi, śp.
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
żona 16980g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Kolegom, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi mojemu mężowi, śp.
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
żona 16980g

Ordynatorowi Oddz. Chirurgii Woj. Szpitala Dziecięcego w Poznaniu pp. dr. dr. Suwalskiemu i Kaczmarowski za przeprowadzenie operacji, również personelowi pielęgniarskiemu za troskliwą opiekę w czasie poważnej choroby dziecka naszego
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
i uznanie wyrażają
Skarbeccy, Mogilno. 17497g

Panu Dr. Sarnowskiemu ze Szpitala Miejskiego im. Strusia w Poznaniu, ulica Szkolna, za troskliwą opiekę nad moją matką Józefą Thiel, składam
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
Teresa Sikorska, Warszawa, Koszaka 5. 17552g

KIELCE!

Dwupokojowe mieszkanie z kuchnią, przy należnościami zamienię na podobne w Poznaniu lub okolicy. Dogodne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17251g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Letniska z utrzymaniem, poszukuje pani z dzieckiem na lipiec ew. sierpień. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17073g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 16972g

Warsztatu na drobny wytwórnie poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17096g

Pustaki z własnego i powierzonego cementu wykonuje wytwórnia prefabrykatów budowlanych. Dopełnow, Wysoka 17 17228g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Kolegom, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi mojemu mężowi, śp.
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
żona z dziećmi i rodzina 17525g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Kolegom, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi mojemu mężowi, śp.
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
żona 16980g

NARESZCIE MAMY SKUTECZNE ŚRODKI

Fumin i TOKSYN

do tępienia
MUCH, MOLI i KOMARÓW

Używając tabletek „Fumin” i krążków „Toksyn”



produkcji
GDŃSKIEJ WYTWÓRNI TRUTEK
nieszkodliwych dla ludzi i zwierząt:

- uchronimy się od chorób zakaźnych, przenoszonych przez muchy i komary.
 - nie będziemy dręczeni przez roje much i zapewnimy sobie spokojny odpoczynek w ciągu lata i jesieni.
 - zabezpieczymy odzież przed molami.
- Cena 1 fiolki à 5 tabl. „Fuminu” wynosi zł 2,—.
Cena jednego krążka „Toksynu” — 45 gr.
„FUMIN” i „TOKSYN” są do nabycia w sklepach „Argedu”, MHD, PSS, GS oraz drogeriach, mydlarniach i składach aptecznych. K3539

Jelczańskie Zakłady Naprawy Samochodów

w Jelczu k. Oławy, woj. wrocławskie,

podają do wiadomości, że

DOKONUJĄ NAPRAW GŁÓWNYCH

samochodów ciężarowych „Star” 20, autobusów „Star” 50, 51, 52

oraz silników „Star” S-42, luzem w terminach skróconych. (Sam „Star” 20 od 4-6 tygodni), tak w ramach umów jak i poza umowami.

W razie dostarczenia większych partii samochodów ciężarowych do naprawy poza umowami, względnie nawiązaniu współpracy międzyzakładowej są przewidziane częściowe i jednorazowe bezpośrednie wymiany.

Zakłady przyjmują już obecnie zgłoszenia na naprawy główne w w. pojazdach na rok 1958. Umowy będą zawierane bezpośrednio z użytkownikami bez pośrednictwa Centralnych Zarządów, co ułatwi w znacznej mierze dostosowanie się do życzeń P. T. użytkowników odnośnie ustalenia harmonogramów dostaw i odbiorów pojazdów. Wcześniej zawarcie umowy na naprawy główne pojazdów, to gwarancja solidnej i terminowej naprawy. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Zbytu J. Z. N. S. Jelcz, tel. Wrocław 80-61 do 69, wewn. 209 i 133.

Użytkownicy korzystają masowo z naszych usług!

JELCZAŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

Jelcz k. Oławy, woj. wrocławskie. K3516

NOWĄ WAGĘ

wozową 8 ton, cena 14 205 zł
sprzeda
W. Z. G. S.
Poznań, pl. Wolności 18, pokój 51. 17544g

OGŁOSZENIA DROBNE

Matrymonialne
Rozwiedziona lat 40 przystojna, inteligentna z średnim wykształceniem pracująca zawodowo, zamożna, posiadająca samodzielne mieszkanie poznańska do lat 50 w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty „Fortuna”, Poznań, Strzelecka 19. 17105g

Panna, szatynka, lat 36, wysmukła, 170 cm z własnym mieszkaniem, niezałożona, domatorka, kochająca dzieci, poznańska kulturalnego pana posiadającego dobry zawód. Poważne oferty możliwie z fotografią skierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17123g.

Kawaler zamożny, wykształcony, bez nałogów, domator, poznański do lat 38 o podobnych walorach, miła, gospodarna. Celem powiększenia wytwórni gotówka pożądana. Zdjęcia mile widziane, zwrot zapewniony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17138g

Wdowa lat 32, posiadająca wille z ogrodem, zapozna pana, najchętniej kupca lub rzemieślnika w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17386g.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Kolegom, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi mojemu mężowi, śp.
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
żona 16980g

Tarcze ściernie

karborundowe do ostrzenia noży tokarskich „Widia”
Ściernice trzpieniowe El-Corundowe, formatu walcowego o spoiwie ceramicznym
Tarcze ściernie narzędziowe corundowe
Tarcze do ostrzenia pił trakowych oraz toczaki piaskowe
poleca firma „KORUND”
Wytwórnia Wyróbów Szmerglowych
Poznań-Zabikowo, pl. Wolności 7, telefon 47-17440g

Wdowa lat 60 samotna z mieszkaniem poznańska starszego na stanowisku nie poznaniaka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17115g

Kawaler lat 40 poznański kulturalny pan w celu matrymonialnym. Oferty możliwie z fotografią do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17163g.

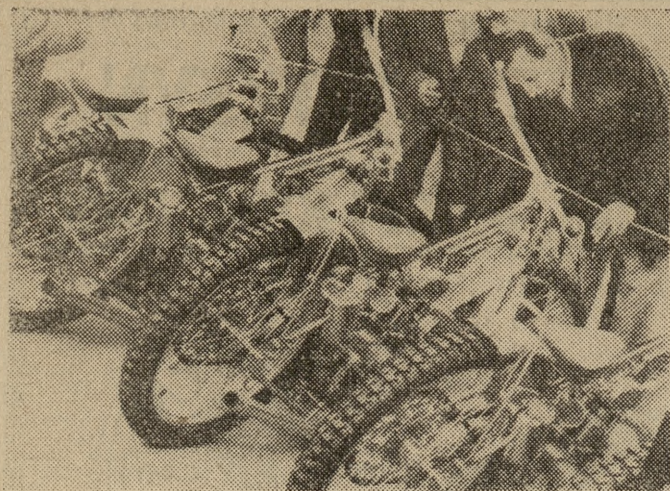
Opinię dobrego i szczerego doradcy w sprawach nawiązywania znajomości matrymonialnych ustaliło już sobie popularne w Polsce Korespondencyjne Biuro Matrymonialne, Poznań 1, Skrytka 103. Na odpowiedź załączyć znaczki za 1,60. 17125g

Panna w średnim wieku z gospodarstwa, pracowita, wesołego usposobienia, posiadająca gotówkę, samotnie mieszkająca w Poznaniu, poznańska kawalerka, rzemieślnika, lub wdowca do lat 50. Rozwiedziony, wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17144g

Poznań w celu matrymonialnym pana z wyższym wykształceniem, dobrego, bez nałogów. Jestem po wyższych studiach, mam lat 31, materialnie niezależna. Pośrednictwo krewnych miłe widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17253g.

Panna z gospodarstwa, lat 36, szatynka, z braku znajomości pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17372g.

Głos WIELKOPOLSKI
Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-75; drukarnia (nocny) — 629-52
Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-58 czynne od godz. 8-15,00 w soboty do godz. 13,00. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu K-17



Na MTP czy młodych zwiedzających, a szczególnie miłośników sportu żużlowego przyciąga polskie stoisko z FIS-ami. Te piękne motocykle wyścigowe mają już swoją renomę wśród zawodników i kibiców.

Fot.: K. Przychodźki

Zysk Międzychodu

Stale odczuwany brak na rynku materiałów budowlanych, spowodował podjęcie starań przez poznańskie Zakłady Produkcji Drzewnej, Kruszywa i Betonów, w kierunku zorganizowania nowej placówki przemysłowej prefabrykatów dla budownictwa w Międzychodzie. Dzięki poparciu miejscowego Prez. Pow. RN i Woj. Kom. Pl. Gospod., inwestor uzyskał na ten cel były magazyn zbożowy PZZ, położony na terenie nieczynnej cegielni, przy bocznicy kolejowej.

W chwili obecnej przeprowadza się na obiekcie wstępne prace, aby rozpocząć produkcję prefabrykatów systemem poligonowym, już w tym miesiącu. Nowy Zakład będzie produkował m. in. elementy ścien-

ne belki DMS, płyty dachowe i nadproża, szczydła do budowy linii energetycznych, które pozwolą na częściowe wyeliminowanie drewna. Międzychód zyska tym samym nową placówkę, która zatrudni w początkowym okresie ca 100 pracowników, a w dalszym, około 200 osób.

Planowana produkcja zaspo-koj również potrzeby materiałowe budownictwa powiatu międzychodzkiego. (ps).

Do świętego Jana!

Ani jednej chmurki na niebie. Taka pogoda cieszy plażowiczów i wczasowiczów, a zarazem martwi rolników. Ziemiak niechętnie pokazuje zieleń, jarzyna karłowacieje. W przydomowych ogródkach co wieczór polewaczki i węzownicy zraszają zagony warzyw.

Kiedy susza się skończy? Nie pytajmy się o meteorologów. Ich przepowiednie z ledwością dotyczą następnego dnia. Za to wielu naukowców-rolników i praktyków-rolników sięga do skarbca obserwacji ludowych — które, nazywamy przysłowiami lub przepowiedniami i które nieraz się... sprawdzają.

Oto kilka przepowiedni ludowych.

„Od świętego Medarda (8 czerwca) czterdzieści dni szuraga”, lub: „Kiedy Wincenty (9 czerwca) się rozdeszczy, że chłopot wilga wieszczę”.

A w tych dniach właśnie była pogoda; należy więc sądzić, że sześć niedziel będzie pogodnych. Nie bardzo. Inne przysłowie mówi:

„Do świętego Jana o deszcz prosić trzeba później baba zapaską napędzi go z nieba”.

lub co gorzej:

„Jak się święty Jan obwieści, takich będzie dni trzydzieści”.

Powiadają także starzy ludzie, że jak i czerwec — taki grudeń. I jeszcze jedno:

„Jeśli Pieter z Pawłem (29 czerwiec) rzewnie się rozplaczą, ludziska przez tydzień stonka nie zobaczą”.

A no — zobaczmy.



„Złoty kask” wznawia tradycję

Sporty motorowe, w szczególności automobilowy i motocyklowy, mają w Poznaniu stare i piękne tradycje, sięgające pierwszych lat po pierwszej wojnie światowej.

Terenem, gdzie odbywały się wyścigi samochodowe, motocyklowe a także kolarskie, był przez długi czas tzw. „trójkąt szos” na terenie dzisiejszej zabudowanej dzielnicy Grunwald — Ostroróg. Wskutek rozbudowy miasta „trójkąt szos” został zlikwidowany; motorowcy więc przenieśli się na tor trawiasty na Ławicy.

Utworzony w 1924 PZM powierzył organizację przejazdowych wyścigów o mistrzostwo Polski, poznańskiej Unii, wówczas najbardziej ruchliwej w zakresie organizacji imprez motocyklowych. Unia wybrała wspomniany tor na Ławicy. W 1931 r. garstka „unia-ków” z Adamem Paczkowskim, Wilkorem Weberem, zawodnikami Wylem, Turkiewiczem, Ziolkow-skim i in. wzięła udział w znanych już wówczas międzynarodowych wyścigach w Pardubicach o „Złoty prłbę” (złoty chelm — kask). Podobne zawody postanowiono urządzić w Poznaniu.

Mimo trudnych warunków nasi szybownicy uzyskali dobre wyniki

W poniedziałek odbyło się uroczyste zamknięcie mistrzostw i ogłoszenie wyników. Na uroczystość m. in. przybyli: wiceminister spraw wewnętrznych — Antosiewicz, członkowie Zarządu Głównego Aeroklubu PRL i dowództwa wojsk lotniczych oraz przedstawiciele miejscowych władz i partii.

Po krótkim przemówieniu wice-ministra Antosiewicza i ściągnięciu flagi z masztu przez Makulę w asyście Szemplińskiej i Majewskiej, sekretarz generalny Aeroklubu PRL — pan Rejniak, podsumował osiągnięcia i podał końcowe wyniki mistrzostw.

Szybowniczym mistrzem Polski na rok 1957 został Edward Makula — Katowice: 5,744 pkt. Tytuł wiceministra uzyskał Zbigniew Kira-kowski — Gliwice: 5,565,1 pkt.

Zeszlonożny mistrz Polski — Marian Gorzelak, znalazł się na 34 miejscu. Pelagia Majewska — na 19, Henryk Zydoreczak (Ostrów) — na 17, poznaniacy uplasowali się: Franciszek Niechwiej-czyk — na 23, Rajmund Jakub — na 36, a Ludwik Misiak — na 37.

Zawodnicy, którzy uplasowali się w pierwszej dziesiątce, otrzymali nagrody.

Za ofiarną pracę podczas mistrzostw personel techniczny wyróżniony został dyplomami uznania.

Po raz pierwszy odbył się wyścig o „Złoty Kask” w 1932 r., na grodzie na własność zdobył reprezentant KL Mot. z Bydgoszczy Alvensleben. Do 1935 r. odbywały się zawody corocznie, w których kolejno zwyciężyli: Ziemi (Gdańsk), Breslauer (Katowice), Langier (Warszawa). W tym okresie odbywały się na tym torze również wyścigi samochodowe, w których nie zabrakło pojedynku tak-sów. Samochody poważnie niszczyły nawierzchnię toru. Wobec tego Tow. Wyścigów Konnych Ziemi Zach. zakazało urządzania podobnych imprez.

Unia, pragnąc kontynuować walki o „Złoty kask”, przeprowadziła wyścig na torze żużlowym miejscowego „Sokoła” (obecnie boisko WSWF), gdzie po raz pierwszy „Złoty kask” zabrał na własność reprezentant Unii Alfred Weyl, który podczas wojny został stracony przez hitlerowców.

Dopiero w 1947 r. przystąpiono do wznowienia tych wyścigów. Jak wielkie wywołują one zainteresowanie, wiedzą o tym wszyscy, niemal mieszkańcy naszego miasta. Rekordzistą dorocznego walki o „Złoty kask” jest niezapomniany Jerzy Mieloch. Ma on w posiadaniu 6 nagród i jest jednocześnie rekordzistą toru. W klasie 350 ccm „przeleciał” trasę 21 km w świetnym czasie 12.25.8.

Kto obecnie pokusi się o poprawienie tego wyniku?

Dwukrotnie triumfował wspomniany już wyżej Breslauer, a na listę powojennych zwycięzców wpisali się jeszcze Włodarczyk z Warszawy i Hennek sen. z Katowic.

Najbliższe, niedzielne wyścigi, które odbędą się na wolskim torze będą 15 z rzędu. Staną na nich członkowie naszych „pozeraczy kilometrów”. Spodziewany jest również start kilku kierowców z zagranicy.

Podobnie jak w poprzednich imprezach odbędzie się pięć wyścigów w kat. 125, 250, 350, powyżej 350 ccm i finałowy z wyrównaniem. Projektuje się również bieg w kat. 125 ccm dla zawodników z III licencją. (tp)

Z notesem po Wielkopolsce

Przeszło 80 zawodników walczyło na trzech strzelnicach Poznańskich w wojewódzkich mistrzostwach LPZ. Uzyskali dobre wyniki — świadczące o stałym postępie. — Zwycięzcy: w kbks 6 — Fajer (Poznań) i Polanówna (Poznań); u juniorów — Kaczmarek (Kepno); kbks 8 — Frankiewicz (Ostrów) i Halina Ratajczak; kb 2 — Fajer; pistolet — 14 — Brodack (Kepno) i Polanówna (Poznań). W strzelaniu do rzutków zwyciężył Niewiedział (Poznań).

Żużlowcy leszczyńskiej Unii pokonali na własnym torze Skrę — Warszawa — 44:27. Najlepszy czas dnia uzyskał zdobywca 12 punktów dla Unii — Zyto — 75,8.

Ogólnopolskie regaty żeglarskie w Kiekrzu zakończyły się zwycięstwem reprezentanta stołecznego CWKS — Szlosera przed swym kolegą Klubowym — Biedermanem. Trzy następnie miejsca zajęli zawodnicy LKS (Kiekrz): Knasiecki, Blaszkowski i Fiszler, którzy jednak nie dysponowali tak doskonałym sprzętem, co warszawscy żeglarze.

W międzyklubowych regatach wioślarskich na Warcie zespołowo wygrał AZS — 71 pkt. przed KW 04-40, Startem — 33, Trytonem — 13 i Polonią — 12 pkt. Przeprowadzenie regat na Warcie połączono z ważnymi trudnościami: wóbec przeszko, jakie następcza ją startującym załogom pływacy i liczni kajakowcy. (x)

Korespondenci SPORTOWI donoszą

Blisko 6 tys. widzów oglądało w niedzielę spotkanie Callis z przedownikiem tabeli — bydgoską Polonią. Po bardzo ładnej i emocjonującej grze, zwyciężyli gospodarze — 2:1 (1:0). Na najlepszą notę zespołu gospodarzy zasłużył Kuchnicki, który okazał się najlepszym zawodnikiem na boisku.

W meczu o mistrzostwo klasy A — kaliski Klub Sportowy pokonał pewnie poznańskich Budowlanych — 3:0 (2:0).

Spotkanie tenisowe Prosa — Poznania zakończyło się zwycięstwem poznaniaków — 5:1. (feb)

Kolejne zwycięstwo w lekkoatletycznych mistrzostwach województwa odniósł lekkoatleta Wolsztyn, który pokonał Leszno: — w konkurencjach żeńskich — 55:27, a w męskich — 75:54. Do najlepszych wyników spotkania należy zaliczyć: 13,8 sek. na 100 m i 4,55 m w skoku w dal, uzyskane przez Pradkównę (Wolsztyn), 10,89 m w pchnięciu kulą, uzyskane przez Gębaczkę oraz wśród mężczyzn — wynik Baka w skoku w dal — 6,34. (hk)

Wronkowskie sposoby przekraczania planów

We Wronkowskich Zakładach Maszyn i Urządzeń, podobnie jak w innych zakładach pracy, najważniejszą sprawą jest wykonanie planu. Od tego zależy wysokość wynagrodzenia. WZMiU we Wronkach wyróżniły się jednak szczególną inwencją w wyszukiwaniu środków ułatwiających realizację planów. „Nowatorskie” te metody ujawniła przeprowadzona w I kwartale br. inspekcja Min. Kontroli Państwowej.

Zadania produkcyjne na rok 1956 zrealizowano tam m. in. dzięki zaliczeniu szeregu niewyprodukowanych maszyn jako wykonanych. Jakże to urzędniczo? 30 zmieszczyć, 10 aparatów do badania szczelności butelek, 6 myjek, wirów ka „Jahna” i krajalnica. Sporządzono fikcyjny dokument przyjęcia do magazynu tych maszyn, następnie wciągnięto je do ewidencji i w sposób fikcyjny rozchodowano. Efekt? Wykonanie planu pod względem wartościowym wzrosło o 1.026.000 zł. Z tego powodu dyrekcja WZMiU wy-stosowała do Centralnego Zarządu wniosek o przyznanie premii za realizację zadań produkcyjnych w 103,6 proc.

Teatr objazdowy w Poznaniu?

Prezydium WRN już od dłuższego czasu stara się o utworzenie poznańskiego teatru objazdowego dla naszego województwa. Zespół tego teatru składałby się z aktorów poznańskich teatrów — Polskiego i Nowego.

Przeszkodą na drodze do zrealizowania pożytecznego projektu był brak pieniędzy. Ostatnio Centralny Zarząd Teatrów obiecał przyznać na ten cel 500 tys. zł.

A więc, jeżeli obietnica będzie spełniona, to miasta i miasteczka naszego województwa jeszcze w tym roku odwiedzi poznański teatr objazdowy. (mh)

Teatry

KALISZ — „Wesele Fonsia”.

Kina

KALISZ — Wolność: „Egoistka”; Stylowe: „Królowa Margot”; OSTROW — Przewodnik: „Cud zdarza się raz”; Słonec: „Marty”; GNIEZNO — Polonia: „Skarb kapitana Martensa”; Lech: „Róża dla Bettiny”; LESZNO — Sportowiec: „Tajemnica domu towarowego”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

15.10 — gra reprezentacyjna ork. WOW, 15.30 — koncert solistów, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — muz. rozrywkowa, 17.15 — muz. klasyczna, 18 — „Pożegnanie z bronią”; odc. 3, 18.20 — „Dlaczego Wisła płynie do Bałtyku”; pogadanka, 18.30 — gra sektet PR, 19.05 — korespondencja z zagranicy, 19.15 — muz. taneczna, 19.30 — Noc świętojańska; montaż tekstów „sobótkowych”, 20 — sylwetki kompozytorów, 20.58 — sygnał geodezyjny, 21.30 — gra wrocławski kwintet rytmiczny, 21.50 — pięć minut o wychowaniu, 21.55 — kronika kulturalna, 22.25 — recital skrzypcowy M. Boussinot, 22.55 — muzyka.
Wiadomości: 15, 19, 21 i 23.

Druga „nowatorska” metoda przekraczania planów to zwiększenie remanentów robót w toku przez kierownika sekcji planowania. W lipcu ub. roku remanent robót w toku naciągnięto o 178.000 zł, w październiku o 95.700 zł, a w listopadzie o 487.393 złote, w związku z czym wzrosła wartość produkcji globalnej.

Pozostałe metody walki o przekroczenie planów polegały na ustalaniu zadań kwartalnych wg. innych cen porównywalnych, a wykazaniu wykonawstwa według innych (wyższych) cen oraz na zaliczeniu do własnego dorobku wartości robót wyprodukowanych przez inne przedsiębiorstwa (kooperanci).

A jakość produkcji? I pod tym względem dzieje się nie-najlepiej. Wyprodukowano np. 6 suszarń „Bitnera”, które nie nadają się do użytku z powodu błędów konstrukcyjnych. Kierownictwo WZMiU ponosi za to winę, gdyż bez wypróbowania prototypu wyprodukowano serie tych urządzeń. Powstałe w ten sposób straty sięgają miliona złotych.

Inne przyczyny słabej jakości produkcji to niedostateczna kontrola międzyoperacyjna (często ogranicza się do formalnego podpisywania kart pracy) i niskie kwalifikacje szeregu pracowników. Zdarza się, że rymarz pracuje w WZMiU jako tokarz, a fryzjer pełni funkcję elektrotechnika.

Inspektorzy MKP stwierdzili również, że źle przeprowadza się remonty. Główną stała się np. sprawa remontu przetwornicy dla Fabryki Kwasu Mlekowego we Wrocławiu. Za wykonane wadliwie prace WZMiU policzył sobie 20.095 zł.

I jeszcze jedna sprawa. Za klady często pobierają od swych odbiorców ceny niewspółmiernie wysokie w stosunku do kosztów produkcji. Na przykład różnica między kosztem własnym, a ceną zbytu przekładni do dębno-tarek wynosi 7 zł. Dlatego też w ub. roku produkując 41.490 sztuk

4300 domków do sprzedania

Prezydium WRN w Poznaniu wepół z prezydiami powiatowych rad narodowych naszego województwa zakwalifikowało ostatnio do sprzedaży instytucjom i osobom prywatnym 4300 domków jednorodzinnych (bez Poznania) o 2-8 izb, będących w posiadaniu zarządów budynków mieszkalnych.

Pierwszeństwo w nabywaniu tych domków będą mieli repatrianci, którym zalicza się wartość pozostawionego mienia.

Prezydium WRN oczekuje w tej chwili na rozporządzenie wykonawcze. (mh)

tych artykułów WZMiU uzyskały 294.993 zł niewypracowanej akumulacji.

Takie ustawienie cen jest wygodne dla zakładów, gdyż ponadplanowy zysk pozwala pokryć straty. A jest ich nie-mało. Na produkcji suszarek zakłady straciły w ub. roku 231 tys. zł, krajalnice — 58 tys., krat ażurowych — 60 tys. wyciągów widowych — 24 tys. zł itd. itd.

Dla nikogo nie powinno ulegać wątpliwości, że należy natychmiast dążyć do zmiany sytuacji w WZMiU. A tylko rada robotnicza próbuje coś w tym kierunku zrobić. Natomiast Centralny Zarząd Przemysłu Maszynowego nie tylko nie wyciągnął żadnych konsekwencji w stosunku do winnych, ale również nie wydał takich zarządzeń, które zlikwidowałyby przyczyny zła. Czyżby panowie z CZ nie wiedzieli o tym, co się dzieje w WZMiU?

(ak)

Uwaga — stonka!

W ostatnich dniach na terenie pow. kępińskiego pojawiła się masowo stonka ziemniaczana. Szczegółne jej nasilenie nastąpiło w rejonie GRN Baranów. Stonka przysąpiła tam już do składania jaj na liściach ziemniaków. Powiatowa Służba Ochrony Roślin przy Pow. Zarz. Rolnictwa zniszczyła na polu rolnika Stefara Pawlaka z Donaborowa ponad 600 sztuk dojrzających owadów stonki, u rolnika Antoniego Mosia ponad 500, u Andrzeja Siwka — ponad 400 stoniek.

Bez etatów

Martwota panująca w świetlicach gromadzkich wymagała koniecznej zmiany stylu pracy tych wiejskich placówek kulturalnych. Z inicjatywy Prezydium WRN zwolniono 50 proc. etatowych kierowników świetlic gromadzkich.

Rezultatem tego posunięcia jest to, że większość świetlic bez etatowego kierownika — ożywiła swoją działalność. Toteż prezydium PRN będą dążyć do tego, by wszystkie świetlice wiejskie pracowały bez „etatowców”. (mh)

Wojownicze łabędzie

W ubiegłym roku pięć młodych łabędzi, które przyszły na świat w Kaliszu wywołało w mieście nie lada sensację. Obecnie znowu pięć młodek, szarych puszków pływa obok rodziców po Prośnie. Największy kłopot z tego powodu mają wioślarze i kajakarze, gdyż bojowe łabędzie atakują wszystkich, którzy zbyt blisko podpłyną do młodych. Już wielu odważnych zmuszonych zostało do kąpieli. (ww)

ZANIM POWIEŹMIESZ jakąś decyzję, zanim kupisz klipsy, przeczytaj nową „karuzelę”

Cena 1 zł — 16 str.
w kioskach „Ruchu”
K3565